

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW ENERGII,
KLIMATU I AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH
(NR 94)
z dnia 3 grudnia 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych (nr 94)

3 grudnia 2025 r.

Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Suskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druk nr 1880).

W posiedzeniu udział wzięli: **Grzegorz Wrona** podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych wraz ze współpracownikami, **Marian Zmarzły** podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii wraz ze współpracownikami, **Beata Karbownik** zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Piotr Litwa** prezes Wyższego Urzędu Górniczego, **Mariusz Kubzdyl** wicedyrektor Departamentu Legislacyjno-Prawnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wraz ze współpracownikami, **Joanna Belzak-Swatek** naczelnik wydziału w Departamencie Monitorowania Pomocy Publicznej Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami, **Mirosław Skibski** dyrektor Agencji Rozwoju Przemysłu SA Oddział w Katowicach, **Joanna Stasiak-Panek** zastępca dyrektora Departamentu Usług Wodnych Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, **Anna Bińkowska** wiceprezes zarządu ds. ekonomiki i finansów Spółki Restrukturyzacji Kopalń SA, **Łukasz Deja** prezes zarządu Polskiej Grupy Górniczej SA wraz ze współpracownikami, **Dariusz Maszczyk** wiceprezes zarządu ds. ekonomiczno-finansowych Południowego Koncernu Węglowego SA wraz ze współpracownikami, **Bogusław Oleksy** p.o. prezes zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA wraz ze współpracownikami, **Bartosz Rożnawski** zastępca prezesa zarządu ds. produkcji Lubelski Węgiel „Bogdanka” SA, **Grzegorz Wacławek** prezes zarządu WĘGLOKOKS KRAJ SA, **Grzegorz Babij** przewodniczący Międzyzakładowej Organizacji Związkowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Przedsiębiorstwie Górniczym „SILESIA” sp. z o.o. wraz ze współpracownikami, **Sebastian Czogała** i **Arkadiusz Siekaniec** wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Górników w Polsce wraz ze współpracownikami, **Bogusław Hutek** przewodniczący Krajowej Sekcji Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność”, przewodniczący Zakładowej Organizacji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w Polskiej Grupie Górniczej SA wraz ze współpracownikami, **Łukasz Jarawka** wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Ratowników Górniczych w Polsce wraz ze współpracownikami, **Mariusz Kamiński** przewodniczący Międzyzakładowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Zespołu Elektrowni Dolna Odra, **Krzysztof Kozik** przewodniczący Krajowej Sekcji Górnictwa, Energetyki i Przemysłu Ciężkiego Związku Zawodowego KONTRA wraz ze współpracownikami, **Sławomir Kozłowski** przewodniczący Zakładowej Organizacji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA, **Sławomir Łukasiewicz** przewodniczący Zarządu Krajowego Związku Zawodowego „PRZEROBKA” wraz ze współpracownikami, **Marcin Machura** przewodniczący Międzyzakładowego Związku Zawodowego „KADRA” przy Południowym Koncernie Węglowym SA Zakład Górniczy Sobieski w Jaworznie, **Marek Mních** wiceprzewodniczący Forum Związków Zawodowych, przewodniczący NSZZ „Solidarność ’80”, **Łukasz Niesporek** zastępca przewodniczącego Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Górnictwa Węgla Kamiennego w Bytomiu, **Adam Olejnik** wiceprzewodniczący Federacji Związków Zawodowych Górnictwa Węgla Brunatnego, przewodniczący Międzyzakładowego Związku Zawodowego „ODKRYWKA” Kopalni Węgla Brunatnego Bełchatów, **Ireneusz Oleksik** członek Krajowej Sekcji Elektrowni i Elektrociepłowni NSZZ „Solidarność”, przewodniczący Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w PGE GiEK SA Elektrowni Rybnik, **Mariusz Romańczuk** przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Lubelski Węgiel „Bogdanka” SA, **Dariusz Trzcionka** przewodniczący Porozumienia Związków Zawodowych „KADRA” wraz ze współpracownikami, **Artur Wilk** wiceprzewodniczący Sekcji Górnictwa, Energetyki i Przemysłu Ciężkiego Związku Zawodowego KONTRA, przewodniczący Zespołu ds. Sprawiedliwej Transformacji Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych wraz ze współpracownikami, **Łukasz Skorupski** starszy mierniczy górniczy w Kopalni Węgla Kamiennego Knurów-Szczygłowice Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA, **Tomasz Zjawiony** prezes Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach, **Włodzimierz Ehrenhalt** ekspert Związku Przedsiębiorców i Pracodawców,

Iwona Bojadźjewa i Michał Hetmański przedstawiciele Fundacji InStrat oraz **Krzysztof Sitarski** poseł na Sejm VIII kadencji oraz senator **Halina Bieda**. W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamila Pawluczuk i Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Natalia Grabowska, Konrad Nietrzebka i Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Witam wszystkich państwa bardzo serdecznie, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych.

Stwierdzam kworum.

Na początku przywitam imiennie naszych gości. Proszę wybaczyć, chwilę to potrwa, ale dziś lista gości jest naprawdę obszerna. W posiedzeniu Komisji biorą udział: Marian Zmarzły, podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii; Grzegorz Wrona, podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, Piotr Litwa, prezes Wyższego Urzędu Górniczego; Łukasz Deja, prezes zarządu Polskiej Grupy Górniczej SA; Grzegorz Waclawek, prezes zarządu WĘGŁOKOKS KRAJ SA; Bogusław Oleksy, p.o. prezes zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA; Dariusz Maszczyk, wiceprezes zarządu ds. ekonomiczno-finansowych Południowego Koncernu Węglowego SA; Adam Rozmus, zastępca prezesa zarządu ds. technicznych i operacyjnych JSW SA; Bartosz Rożnawski, zastępca prezesa zarządu ds. produkcji Lubelskiego Węgla „Bogdanka” SA; Anna Bińkowska, wiceprezes zarządu ds. ekonomiki i finansów Spółki Restrukturyzacja Kopalń SA; Ilona Malik, dyrektor Departamentu Górnictwa i Hutnictwa w Ministerstwie Energii; Tomasz Stec, naczelnik wydziału w Departamencie Górnictwa i Hutnictwa ME; Malwina Osswald, główny specjalista w tym samym departamencie; Arkadiusz Żurawel, dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Energii; Łukasz Iwański, radca prawny w Departamencie Prawnym ME; Michał Rospędek, zastępca dyrektora Departamentu Nadzoru I w Ministerstwie Aktywów Państwowych; Mariusz Kubzdyl, wicedyrektor Departamentu Legislacyjno-Prawnego ZUS; Wojciech Śliwiński, specjalista w Departamencie Świadczeń Emerytalno-Rentowych ZUS; Mirosław Skibski, dyrektor Agencji Rozwoju Przemysłu Oddział w Katowicach; Damian Czoik, dyrektor Biura HR w Polskiej Grupie Górniczej SA; Arkadiusz Siekaniec, wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Górników w Polsce; Jacek Świrszcz, przewodniczący Związku Zawodowego Górników w Polsce w kopalni „Bogdanka”; Beata Karbownik, zastępca dyrektora Departamentu Podatków Dochodowych w Ministerstwie Finansów; Iwona Molenda-Detyna, naczelnik w tym samym departamencie Ministerstwa Finansów; Joanna Belzak-Swatek, naczelnik w Departamencie Monitorowania Pomocy Publicznej Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów; Adrian Borys, radca w tym samym departamencie UOKIK; Adam Olejnik, przewodniczący Międzyzakładowego Związku Zawodowego „ODKRYWKA” w Kopalni Węgla Brunatnego Bełchatów; Dariusz Trzcionka, przewodniczący Porozumienia Związków Zawodowych „KADRA”; Marek Mnich, wiceprzewodniczący Forum Związków Zawodowych, przewodniczący NSZZ „Solidarność ’80”; Włodzimierz Ehrenhalt, ekspert Związku Przedsiębiorców i Pracodawców; Artur Brzozowski, członek Zarządu Głównego PZZ „KADRA”, przewodniczący ZZ „KADRA” w Lubelski Węgiel „Bogdanka”; Sebastian Czogała, wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Górników w Polsce; Sławomir Łukasiewicz, przewodniczący Zarządu Krajowego Związku Zawodowego „PRZERÓBKA”; Jarosław Niemiec, przewodniczący Związku Zawodowego „PRZERÓBKA” w kopalni „Bogdanka”; Paweł Kania, dyrektor ds. zarządzania i komunikacji Południowego Koncernu Węglowego SA; Artur Wilk przewodniczący Zespołu ds. Sprawiedliwej Transformacji Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych; Maciej Zaboronek, ekspert OPZZ ds. polityki klimatycznej; Łukasz Skorupski, starszy mierniczy górniczy w Kopalni Węgla Kamiennego Knurów; Mariusz Kamiński, przewodniczący Międzyzakładowego Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego Pracowników Zespołu Elektrowni Dolna Odra; Joanna Stasiak-Panek, zastępca dyrektora Departamentu Usług Wodnych w Państwowym Gospodarstwie Wodnym Wody Polskie; Grzegorz Babij, przewodniczący Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” przy Przedsiębiorstwie Górniczym „SILESIA”; Krzysztof Kwaśny, zastępca przewodniczącego MOZ NSZZ „Solidarność” przy PG „SILESIA”; pan Rafał Sasiak, radca prawny w Jastrzębskiej Spółce Węglowej SA; Bogusław Hutek, przewodniczący Krajowej Sekcji Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność”, przewodniczący Zakładowej Organizacji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w Polskiej Grupie Górniczej SA; Mariusz Romańczuk, przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w Lubelskim Węglu „Bogdanka”; Sławomir Kozłowski, przewodniczący ZOK NSZZ „Solidarność” w JSW SA; Ireneusz

Oleksik, przewodniczący Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w PGE GiEK Elektrowni Rybnik i EC, Krajowa Sekcja Elektrowni i Elektrociepłowni NSZZ „Solidarność”; Marcin Machura, przewodniczący Międzyzakładowego Związku Zawodowego „KADRA” przy Południowym Koncernie Węglowym SA Zakład Górniczy Sobieski w Jaworznie; Łukasz Jarawka, wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Ratowników Górniczych w Polsce; Dawid Paździor, członek zarządu Związku Zawodowego Ratowników Górniczych w Polsce; Tomasz Zjawiony, prezes Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach; Łukasz Niesporek, zastępca przewodniczącego OM NSZZ „Solidarność” Górnictwa Węgla Kamiennego w Bytomiu; Krzysztof Kozik, przewodniczący Krajowej Sekcji Górnictwa, Energetyki i Przemysłu Ciężkiego Związku Zawodowego KONTRA; Michał Hetmański, przedstawiciel Fundacji Inostrat oraz pani Iwona Bojadżijewa, kierownik Zespołu ds. Wsparcia Sprawiedliwej Transformacji w Fundacji Inostrat.

To są wszystkie osoby, które miałem na liście gości. Jeżeli czyjeś nazwiska nie przeczytałem, to bardzo przepraszam.

Szanowni państwo, przystępujemy do realizacji porządku dziennego, który przewiduje rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, druk nr 1880.

Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie założeń projektowanej ustawy.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii Marian Zmarzły:

Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni przedstawiciele strony społecznej, przedmiotem dzisiejszych obrad Komisji jest rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, druk sejmowy nr 1880. Jak już zostało powiedziane w trakcie pierwszego czytania w Sejmie, ten akt jest oczekiwany z niecierpliwością przez całe środowisko górnicze – spółki górnicze, związki zawodowe oraz samorządy lokalne. Nie chciałbym powtarzać argumentów, które zostały już przedstawione Wysokiej Izbie, dlatego przypomnę państwu w skrócie tylko zasadnicze uregulowania, jakie zawiera projekt ustawy, nad którym proceduje obecnie Wysoka Komisja.

Po pierwsze, ustawa umożliwi samodzielną likwidację kopalń przez spółki górnicze, ułatwi zagospodarowanie pokopalnianych terenów i docelowo ograniczy dopłaty do funkcjonowania kopalń. To jest odmienne rozwiązanie od stosowanego do tej pory, w którym zakłady górnicze przeznaczone do likwidacji były przekazywane do Spółki Restrukturyzacji Kopalń (SRK) w celu przeprowadzenia procesu likwidacji i zagospodarowania pozostałego majątku. Celem obecnie proponowanego rozwiązania jest zaangażowanie w proces likwidacji, w poszczególnych zakładach górniczych, w jak najszerszym zakresie załogi własnej zakładu. Umożliwi to pełniejsze wykorzystanie zasobów własnych zakładów górniczych.

Nową wartością w prezentowanej ustawie jest to, że instrumentami osłonowymi zostaną objęci nie tylko pracownicy Polskiej Grupy Górniczej, Południowego Koncernu Węglowego i spółki WĘGŁOKOKS KRAJ. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom górników przewidziano także mechanizmy umożliwiające skorzystanie z osłon przez pracowników Jastrzębskiej Spółki Węglowej oraz – w przyszłości – Lubelskiego Węgla „Bogdanka”, po podjęciu decyzji o włączeniu tych podmiotów do systemu wsparcia.

Projektowane przepisy wprowadzają rozwiązania pozwalające na to, aby również pracownicy zatrudnieni w zakładach górniczych JSW mogli na równych zasadach skorzystać z urlopów górniczych, urlopów dla pracowników zakładów przeróbki mechanicznej węgla oraz jednorazowych odpraw pieniężnych. Działalność Jastrzębskiej Spółki Węglowej, największego producenta węgla koksującego w Europie, surowca o krytycznym znaczeniu dla Unii Europejskiej, o podstawowym znaczeniu dla przemysłu hutniczego, musi być utrzymana w obecnej sytuacji geopolitycznej i taki jest cel rządu.

Celem nowelizacji jest przede wszystkim realizacja postanowień umowy społecznej z 2021 r. i wsparcie odchodzących pracowników sektora poprzez kompleksowe świadczenia osłonowe oraz dostosowanie przepisów do rzeczywistego modelu transformacji górnictwa węgla kamiennego. Zgodnie z proponowanymi rozwiązaniami, w celu stopniowego wygaszenia działalności zakładów górniczych, przedsiębiorstwa górnicze objęte systemem wsparcia uzyskają możliwość otrzymania dotacji budżetowej oraz skarbowych papierów wartościowych na przeprowadzenie likwidacji.

Zgodnie z tym, co zostało już wspomniane, w obecnym stanie prawnym taką dotację może otrzymać jedynie Spółka Restrukturyzacji Kopalń. Realizując pkt 6 umowy społecznej w części dotyczącej świadczeń dla pracowników zakładów górniczych oraz postanowienia umowy

społecznej mówiące o minimalizacji negatywnych skutków społecznych transformacji energetycznej, zachowuje się wszystkie dotychczas obowiązujące świadczenia osłonowe dla odchodzących z zawodu górników. W ustawie przewiduje się trzyletni okres stażu pracy uprawniający do uzyskania jednorazowej odprawy pieniężnej oraz zwiększa się kwotę tej odprawy, z uwzględnieniem skumulowanego wskaźnika inflacji w stosunku do 2021 r., do wysokości 170 tys. zł. Rząd proponuje także wydłużenie urlopu górniczego oraz urlopy dla pracowników zakładów przeróbki mechanicznej węgla. Zgodnie z przedstawioną ustawą urlop górniczy będzie wynosił pięć lat, a urlop dla pracowników zakładu przeróbki mechanicznej węgla – cztery lata. Powyższe będzie stanowić realną osłonę dla pracowników branży górniczej, jak i zachętę do skorzystania z proponowanych rozwiązań osłonowych.

Wprowadza się także możliwość skorzystania ze wskazanych powyżej świadczeń przez wszystkich pracowników, którzy są zatrudnieni w zakładzie górniczym, jeśli przedsiębiorstwo górnicze będzie objęte systemem wsparcia, niezależnie od tego, czy zakład jest likwidowany, czy nie. Uwzględniono również propozycję zmiany art. 23 ust. 1 ustawy, zgłaszaną m.in. przez stronę samorządową, która polega na zamianie katalogu podmiotów, na rzecz których przedsiębiorstwa górnicze mogą dokonywać darowizny nieruchomości i ruchomości, na zapis, że dotyczy to wszystkich jednostek samorządu terytorialnego. Dodano także państwową osobę prawną prowadzącą działalność w zakresie budowy, rozbudowy oraz utrzymywania systemów odwadniania zlikwidowanych zakładów górniczych.

Jednocześnie zmodyfikowano katalog celów, na które może być wykorzystany przedmiot darowizny. Zgodnie z proponowanym brzmieniem art. 23 ust. 1 ustawy darowizna może być przekazywana na rzecz jednostki samorządu terytorialnego na cele publiczne, w rozumieniu art. 6 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, w celu realizacji przez te jednostki zadań własnych lub realizacji zadań zleconych z zakresu administracji rządowej, a także w celu pobudzenia aktywności gospodarczej oraz na rzecz państwowej osoby prawnej w celu budowy, rozbudowy lub utrzymywania systemów odwadniania zlikwidowanych zakładów górniczych.

Przewiduje się, że rozpatrywana ustawa wejdzie w życie 1 stycznia 2026 r. Ten termin jest szczególnie istotny w przypadku kopalni Bobrek w Bytomiu. Wspomniany zakład górniczy od 1 stycznia 2026 r. znajdzie się bowiem w fazie likwidacji i w związku z tym nie będzie można przekazywać temu zakładowi dopłat z tytułu redukcji. Brak wejścia w życie przedkładanej ustawy z dniem 1 stycznia 2026 r. spowoduje, że KWK Bobrek pozbawiona zostanie finansowania oraz spowoduje również problemy w innych przedsiębiorstwach górniczych.

Bardzo proszę Wysoką Komisję o życzliwy stosunek do przedmiotowego aktu w toku dalszych prac. Bardzo dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze.

Poseł Kowalski z wnioskiem formalnym, bardzo proszę.

Poseł Janusz Kowalski (PiS):

Chciałbym zgłosić wniosek formalny. Ponieważ ta ustawa jest niezwykle ważna dla strony społecznej, są dzisiaj z nami górnicy z „Bogdanki”, z Przedsiębiorstwa Górniczego „SILESIA”, praktycznie z całego Śląska, dlatego uprzejmie proszę pana przewodniczącego, żebyśmy najpierw wysłuchali, co mają do powiedzenia przedstawiciele strony społecznej, a potem zaczniemy procedować na projektem ustawy. W trakcie procedowania będziemy głosować nad ważnymi poprawkami, dlatego z szacunku dla wszystkich polskich górników proszę o umożliwienie im zabrania głosu na początku posiedzenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że ten wniosek dotyczy zmiany sposobu procedowania, tylko że na razie nie proponowałem jeszcze żadnej procedury. Ale oczywiście zgoda, panie pośle – jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to oczywiście, jak najbardziej zastosujemy się do pańskiej prośby. Górnicy zostali przecież po to zaproszeni, żeby mogli się wypowiedzieć.

Przypomnę tylko wszystkim, że Sejm po przeprowadzeniu pierwszego czytania kieruje projekty ustaw do właściwej komisji. Pierwsze czytanie natomiast przewiduje przedstawienie projektu przez wnioskodawców, dyskusję nad jego założeniami oraz pytania i odpowiedzi. Następnym krokiem jest szczegółowe rozpatrzenie projektu i tym powinniśmy się dziś zająć, ale zanim

przystąpimy do tej czynności, to zgodnie z wnioskiem posła Kowalskiego udzielimy głosu naszym gościom.

Proszę państwa, otwieram dyskusję, oczekuję na zgłoszenia. Jeżeli ktoś chce zabrać głos, proszę podnieść rękę.

Widzę pierwsze zgłoszenie. Proszę się przedstawić, ponieważ wszyscy się nie znamy.

Przewodniczący Międzyzakładowej Organizacji Związkowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Przedsiębiorstwie Górniczym „SILESIA” sp. z o.o. Grzegorz Babij:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo – Grzegorz Babij, przewodniczący Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” przy Przedsiębiorstwie Górniczym „SILESIA”. Szanowni państwo, w 2008 r. kopalnia Silesia, ówczesny KWK Silesia, została skazana na likwidację. „Solidarność” i pozostałe związki zawodowe z tej kopalni, nie mogąc się pogodzić z tym, w jaki sposób zostaliśmy wtedy potraktowani, spróbowały ucieczki spod topora, który nad nami zawisł. Dlatego podjęliśmy decyzję o próbie wejścia w prywatyzację kopalni, ponieważ wiedzieliśmy, że jeśli pozostaniemy w strukturach Skarbu Państwa, to możemy w każdej chwili zostać ponownie przymierzeni do procesu likwidacji. To nie była łatwa praca, szanowni państwo. Przez minione 15 lat, jak każdy prywatny podmiot, musieliśmy bowiem patrzeć przede wszystkim na własne przychody. Nie mogliśmy już liczyć na Skarb Państwa. Przez 15 lat Skarb Państwa nie dołożył do Przedsiębiorstwa Górniczego „SILESIA” nawet jednej złotówki. Przez minionych 15 lat nikt także nas nie zwolnił z żadnego podatku ani nawet takowego nie obniżył. Płaciliśmy i do dziś nadal płacimy wszystko, tak jak płacą inne podmioty górnicze.

Niestety ta ustawa, która nie obejmuje swoimi regulacjami PG „SILESIA” doprowadzi do sytuacji, że po raz kolejny znajdziemy się pod ścianą. Już dziś mamy informację na piśmie o rozpoczęciu procesu zwolnień grupowych 754 pracowników. Żeby była jasność – tylu pracowników jest na kopalni, 754 osoby. Dzisiaj mówi się nam, że teraz, od 18 grudnia, będziemy otrzymywać wypowiedzenia. Powiedziałbym, że to wręcz idealnie prezent na Gwiazdkę.

Chciałbym szanownym paniom posłankom i szanownym panom posłom zwrócić uwagę na jedną rzecz. Proszę się nie pogniewać za to, co teraz powiem. Zdaję sobie sprawę, że to może być niepopularne. Proszę państwa, od 2022 r. wydajemy miliardy złotych na pomoc naszym sąsiadom zza wschodniej granicy. Bardzo dobrze – jestem za, należy im pomagać – tylko gdzie w tym wszystkim jest polski pracownik? Pytam się o to. Pozostawiacie nas państwo na pełnym marginesie, nie obejmując naszego przedsiębiorstwa tą regulacją ustawową. Zostawiacie nas po prostu bez środków do życia. Dlatego bardzo proszę, żebyście państwo zastanowili się, czy naprawdę nie byłoby warto w jakiś sposób pomóc również tym 754 osobom z PG „SILESIA”?

Jeszcze uwaga na koniec. Wiem, co się tutaj dzieje, jeżeli chodzi o kwestie polityczne w związku z czytaniem przepisów konstytucji. Nie mam zamiaru tych przepisów interpretować, chcę je tylko odczytać. Proszę państwa, art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej mówi: „1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. 2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny”. Dziękuję za wysłuchanie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos?

Widzę zgłoszenie. Proszę o przedstawienie się.

Przewodniczący Krajowej Sekcji Górnictwa Węgla Kamiennego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, przewodniczący Zakładowej Organizacji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w Polskiej Grupie Górniczej SA Bogusław Hutek:

Bogusław Hutek, przewodniczący Krajowej Sekcji Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność”. Najpierw wypowiem się jako przewodniczący Krajowej Sekcji Górnictwa Węgla Kamiennego, a potem jako przewodniczący „Solidarności” w Polskiej Grupie Górniczej.

Jako przewodniczący sekcji uważam, że koledzy mają rację. W ustawie powinni się znaleźć wszyscy, tak jak to jest w przypadku ustawy dotyczącej węgla brunatnego, tzn. nie ma znaczenia, czy podmiot jest prywatny, czy nie. Wszyscy odchodzący mogą skorzystać z urlopów i osłon. To powinien być priorytet dla posłów i Sejmu, tylko – zwracam uwagę – czasu jest mało.

Teraz, proszę państwa, będę mówił jako przewodniczący „Solidarności” w PGG. Jak powiedziałem, czasu jest mało. Ktoś przez dwa lata robił tę ustawę i jej nie zrobił do dziś. Dzisiaj czasu

jest już naprawdę mało i jeżeli państwo tej ustawy nie przyjmiecie, to 20 stycznia 2026 r. Polska Grupa Górnicza ma wymagalną natychmiastową spłatę kwoty 2,5 mld zł do ZUS i Polskiego Funduszu Rozwoju (PFR). To oznacza upadłość PGG zatrudniającej 36 tys. pracowników.

Krótko przypomnę, panie przewodniczący, jak powstawała umowa i ustawa. W 2019 r. zarządy spółek energetycznych przestają odbierać węgiel nie tylko z kopalń Polskiej Grupy Górniczej i rozpoczyna się debatowanie, co robić, jak z tym zjawiskiem walczyć. Nadchodzi czerwiec 2020 r. i przyjeżdżają na Śląsk panowie z Ministerstwa Aktywów Państwowych z propozycją likwidacji sześciu kopalń. W Polskiej Grupie Górniczej rozpoczyna się strajk podziemny. 20 września 2020 r. zostaje podpisane porozumienie i na bazie tego porozumienia przez dziewięć miesięcy negocjowaliśmy umowę społeczną. Ile oberwaliśmy za to, że podpisaliśmy umowę społeczną – ja, pan przewodniczący Kolorz, który był jednym z jej autorów, oraz pan prezes Rogala – wiemy tylko my. Dzisiaj mam natomiast dziką satysfakcję, bo wszyscy chcą się znaleźć w tej umowie, wszyscy chcą z tej ustawy skorzystać.

Dlatego kiedy słyszę od panów posłów z PiS, że wy nad tą ustawą nie będziecie głosować... Przecież to jest wasza ustawa – nowelizacja może faktycznie nie jest wasza, ale to jest wasza ustawa. To wy stworzyliście umowę społeczną i wy stworzyliście ustawę, i na takiej bazie funkcjonuje dzisiaj nasze górnictwo. Gdyby nie było tych regulacji, to zapewne nie byłoby już większości kopalń. Dlatego bardzo was proszę – możecie tę ustawę sobie potem nowelizować, ale teraz ją przyjmijcie, bo ona jest potrzebna Polskiej Grupie Górniczej i pracownikom, którzy tam pracują.

Jeszcze jedna rzecz. W 2022 r. wybucha wojna na Ukrainie, kraj potrzebuje węgla i wtedy przyjęliśmy 3,5 tysiąca ludzi do Polskiej Grupy Górniczej. A co mamy zrobić dzisiaj? Mamy tych ludzi wyrzucić na bruk, bo węgiel jest już niepotrzebny? Przypomnę wam, że w 2022 r. i w 2023 r. Polska Grupa Górnicza ratowała cenę energii. To bynajmniej nie energetyka obniżała ceny energii, tylko PGG dzięki utrzymywaniu odpowiedniej ceny węgla energetycznego. Cena węgla w ARA (Antwerpia–Rotterdam–Amsterdam) wynosiła 90 dolarów za GJ, a my sprzedawaliśmy po 21 dolarów. Jeśli chodzi o cenę węgla opałowego, to marża autoryzowanych sprzedawców prywatnych wynosiła 1700 zł na tonie. My sprzedawaliśmy węgiel po 1470 zł, żeby ludzie mogli kupić tani węgiel i ogrzać domy. Autoryzowani prywatni sprzedawcy – po prawie 4000 zł za tonę. To wszystko złożyło się na to, że Polska Grupa Górnicza i inne spółki węglowe dołożyły do budżetu i do energetyki, lekko licząc, 27 mld zł.

Dlatego jeśli dzisiaj słyszę, że trzeba coś do górnictwa dopłacić, to zgadzam się z kolegami z Jastrzębskiej Spółki Węglowej, którzy domagają się zwrotu podatku solidarnościowego. Proszę państwa – oddajcie nam te pieniądze. Naprawdę nie będzie trzeba dokładać jeszcze przez dwa lata do PGG. Grupa potrzebuje bowiem 5,5 mld zł, a myśmy wypracowaliśmy 27 mld zł. Policzyć sobie, ile lat za tę kwotę moglibyśmy normalnie i spokojnie funkcjonować.

Oczywiście hołubiona jest energetyka, bo to ona obniżała cenę energii – tak, ale dzięki cenie węgla i jeszcze dostawała za to rekompensatę. Tak się dzieje od lat, proszę państwa.

Powtórzę – bardzo was proszę o przyjęcie tej ustawy. Nowelizować będziecie ją później. Oczywiście jestem także za objęciem ustawą wszystkich górników, żeby każdy górnik mógł odejść z pracy na podstawie jej przepisów. Dzisiaj ustawa ogranicza taką możliwość w przypadku zakładów górniczych. Nie skorzystają więc z niej pracownicy central ani zakładów Polskiej Grupy Górniczej, takich jak Zakład Remontowo-Produkcyjny (ZRP), Zakład Górniczych Robót Inwestycyjnych (ZGRI) i innych. Dlatego proszę państwa o zaakceptowanie poprawki w tej kwestii, która później zostanie zgłoszona, żeby ci ludzie również mogli skorzystać z jednorazowych odpraw pieniężnych. Chodzi o to, że w tych podmiotach zmieniają się zarządy, kadra kierownicza przychodzi i odchodzi, natomiast zwykli pracownicy zostają – przede wszystkim mam na myśli administrację. Nie brońmy tym osobom skorzystać z dobrodziejstwa ustawy.

Skoro już jestem przy głosie, to jeszcze jedna kwestia. Panowie posłowie, wszyscy, jak tu siedzicie, może już czas porozmawiać o tym, żeby węgiel wrócił do łask i żeby to właśnie węgiel był podstawą polskiego miks energetycznego? Przypomnę, że niedawno Chińczycy wybudowali największą elektrownię węglową na świecie – 7,3 GW mocy, a Indie świętowały niedawno wydobycie miliardowej tony węgla. Te kraje się rozwijają, a my odchodzimy od węgla, bo jest drogi prąd, jest drogi ETS itd. Dlatego jeszcze raz apeluję – dobrze się zastanówcie.

Umowa jest oczywiście dla nas ważna, można powiedzieć, że jest świętością, ponieważ w oparciu o nią funkcjonują kopalnie, ale naprawdę zastanówcie się, czy nie wrócić do węgla, zwłaszcza w świetle tego, co dzieje się teraz na świecie. Zamierzacie zlikwidować wydobycie własnych surowców, węgla kamiennego i brunatnego, a w zamian nastawiacie się państwo na korzystanie

z gazu, którego nie mamy, oraz innych surowców, które także będziemy musieli importować. To tyle. Bardzo dziękuję i raz jeszcze apeluję o przyjęcie tej ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Można by było powiedzieć, że ma pan rację, tylko że w zasadzie ta ustawa zakłada właśnie likwidację węgla, a więc w pana wypowiedzi jest jakaś sprzeczność.

Przewodniczący KSGWK NSZZ „Solidarność”, przewodniczący ZOK NSZZ „Solidarność” w PGG SA Bogusław Hutek:

Panie pośle, niech pan sobie przypomni, kto przygotował umowę i kto przyjmował tę ustawę?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Drogi panie, ja tylko zwróciłem uwagę na to, że z jednej strony apeluje pan o przyjęcie nowelizacji i danie pieniędzy górnikom, aby mogli odejść z sektora, a z drugiej strony namawia pan do powrotu Polski do węgla. Kto w takim razie będzie wydobywał ten węgiel, jeśli wcześniej górnicy odejdą? Dlatego odebrałem pana wypowiedź jako głos przeciw tej ustawie.

Proszę o zabranie głosu kolejnego mówcę. Widziałem, że zgłaszał się pan z końca sali, bardzo proszę.

Wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Górników w Polsce Arkadiusz Siekaniec:

Arkadiusz Siekaniec, Związek Zawodowy Górników w Polsce, wiceprzewodniczący.

Szanowni państwo, Związek Zawodowy Górników w Polsce od lat optuje za objęciem osłonami wszystkich górników pracujących stale i w pełnym wymiarze pod ziemią, a także pracowników kopalń, w tym pracowników PG „SILESIA”. W związku z tym, jeśli to możliwe i nie opóźni pracy nad ustawą, wnosimy o objęcie jej regulacjami także PG „SIELESIA”.

Druga sprawa, na którą chcemy zwrócić uwagę, wiąże się z niedawnym uchwaleniem przez Sejm ustawy dającej gwarancje i ochronę pracownikom energetyki i sektora węgla brunatnego na wypadek restrukturyzacji i likwidacji w związku z prowadzoną transformacją energetyczną. Apelujemy do państwa, żeby zasady korzystania z mechanizmów osłonowych zostały wystandaryzowane. Skoro pracownikom prywatnych firm sektora energetycznego i sektora węgla brunatnego przysługują osłony, to uważamy, że z takich osłon powinni móc również skorzystać pracownicy prywatnych firm z sektora węgla kamiennego. Nie wyobrażamy sobie także sytuacji, żeby prawo do urlopu w przypadku pracowników, którzy pełnią z wyboru funkcje działaczy związkowych, było inaczej uregulowane, tzn. korzystniej w przypadku pracowników zatrudnionych w sektorach węgla brunatnego i energetyki niż w przypadku pracowników zatrudnionych w sektorze węgla kamiennego. To jest dla nas istotna kwestia.

Jednak najistotniejszą kwestią, która faktycznie wpłynie na to, czy nasza branża będzie mogła funkcjonować w przyszłości, czy nie, jest to, o czym wspomniał przewodniczący Hutek, a mianowicie uchwalenie tej ustawy w terminie pozwalającym jej wejść w życie od 1 stycznia 2026 r. To jest bardzo ważne dla spółki WĘGŁOKOKS KRAJ, kopalni Bobrek, dla całego górnictwa, którego w pierwotnej wersji ta ustawa miała dotyczyć.

To wszystko z mojej strony. Niektóre poprawki poselskie zawierają nasze postulaty i sądzę, że są one na tyle dopracowane, że naprawdę warto się nad nimi zastanowić i po prostu je przyjąć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję panu.

Jest jeszcze kilka zgłoszeń – następny mówca, bardzo proszę.

Przewodniczący Porozumienia Związków Zawodowych „KADRA” Dariusz Trzcionka:

Dzień dobry, Dariusz Trzcionka, Porozumienie Związków Zawodowych „KADRA”, przewodniczący.

Szanowne posłanki, szanowni posłowie, panie przewodniczący, nowelizacja ustawy o funkcjonowaniu górnictwa jest realizacją dalszej części umowy społecznej podpisanej przez polski rząd. Zgodnie z tym, co powiedział przewodniczący Hutek, my czekamy na tę ustawę, tylko że nie dwa lata, jak wspomniał, a cztery lata – tyle czasu czekamy już na nowelizację tej ustawy. Przez cztery lata nie działo się nic, aby wprowadzić oczekiwane regulacje. Teraz znajdujemy się w takiej sytuacji, że nie mamy już czasu na dalsze rozmowy na ten temat. Ustawa musi wejść w życie z dniem 1 stycznia 2026 r., ponieważ jeżeli tej ustawy nie będzie, to kopalnia Bobrek ogłosi upadłość, a ludzie, którzy tam pracują, nie zostaną objęci osłonami.

Szanowni państwo, jako strona umowy społecznej apelujemy, żeby rozpocząć wreszcie prawdziwe prace nad realizacją tej umowy. Przypominam, że umowa społeczna nie mówi o całkowitej likwidacji górnictwa, natomiast pokazuje mechanizmy, przy pomocy których w konkretnych latach zostaną wygaszone poszczególne jednostki. Przyczyny tego wygaszania są różne. Sytuacja kopalni Bobrek jest sytuacją nadzwyczajną. Uwarunkowania geologiczne i wymogi bezpieczeństwa pracy w górnictwie zmuszają przedsiębiorstwo do rozpoczęcia procesu likwidacji, na który to proces, niestety, nie ma wystarczających środków.

Szanowni państwo, mamy nadzieję, że zgłoszone poprawki, zmieniające niektóre regulacje zawarte w druku nr 1880, pozwolą przedsiębiorstwom górniczym na racjonalną realizację zapisów tej ustawy. Apelujemy do posłanek i posłów oraz senatorów, którzy będą nad tą ustawą pracować, żeby szybko rozpatrzyli projekt i poparli tę ustawę. Naprawdę nie mamy już czasu do stracenia. Oczywiście opowiadamy się także za tym, żeby wszyscy górnicy zostali objęci tą ustawą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję...

Ekspert ds. polityki klimatycznej Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Maciej Zaboronek:

Czy mogę zabrać głos, panie przewodniczący? Zgłaszam się już od jakiegoś czasu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę bardzo.

Ekspert OPZZ Maciej Zaboronek:

Maciej Zaboronek, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych. Chcę mocno podkreślić to, co powiedzieli moi poprzednicy, a mianowicie kwestię Przedsiębiorstwa Górniczego „SILESIA”. Czasami jest używany argument, że ponieważ jest to przedsiębiorstwo prywatne, dlatego – dla odróżnienia od reszty przedsiębiorstw górnictwa węgla kamiennego – PG „SILESIA” nie zostało objęte regulacjami ustawy. Przypominam, że 17 sierpnia 2023 r. została przyjęta ustawa o osłonach dla pracowników sektora węgla brunatnego i energetyki. Regulacje tej ustawy w takim samym stopniu dotyczą zarówno pracowników sektora prywatnego, jak i pracowników spółek Skarbu Państwa. Pod tę ustawę podlega m.in. firma ZE PAK, dobrze wszystkim znana i jak najbardziej prywatna. Zarówno górnicy, jak i energetycy pracujący w tej firmie są objęci odprawami, należą im się urlopy energetyczne i górnicze itd. Dlatego domagamy się, żeby takie same zasady obowiązywały w stosunku do pracowników sektora górnictwa węgla kamiennego, czyli również w stosunku do pracowników PG „SILESIA”. To nie będzie nic nowego w naszym systemie prawnym, analogiczne regulacje już w nim istnieją.

Druga sprawa to rzecz nieco drobniejsza, ale także bardzo ważna z punktu widzenia równego traktowania pracowników. Chodzi m.in. o pracowników, którzy byli oddelegowani do pełnienia funkcji społecznych inspektorów pracy, ale także i o związkowców. Uważamy, że oni wszyscy, zarówno w przypadku zakładów wydobywczych, jak i zakładów przeróbki, powinni być objęci regulacjami ustawy. Pracowników, którzy działają dla dobra wspólnego i na rzecz bezpiecznej pracy, nie powinno pozbawiać się możliwości skorzystania z rozwiązań ustawowych, z których mogą korzystać pozostali pracownicy.

Drodzy państwo, podsumowując, można powiedzieć, że ta ustawa to jest konieczne minimum, które zabezpieczy przed ubóstwem i degradacją społeczną wiele tysięcy rodzin. Musimy jednak pamiętać, że ustawa nie załatwi sprawy. Pieniądze, które przeznaczamy na transformację regionów węglowych, w tej chwili praktycznie tylko z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, a więc tylko pieniędzy unijnych, są niewystarczające, a poza tym ten fundusz nie jest już przewidziany w kolejnej perspektywie unijnej. Dlatego oprócz ustawy, która stanowi minimum i którą oczywiście popieramy ze zmianami, potrzebujemy jeszcze krajowych funduszy na transformację regionów węglowych i to znacznie większych niż obecnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję.

Proszę kolejnego mówcę o zabranie głosu. Widzę wszystkie zgłaszające się osoby, każdej udzielię głosu. Bardzo proszę, po kolei.

Zastępca przewodniczącego Organizacji Międzyzakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Górnictwa Węgla Kamiennego w Bytomiu Łukasz Niesporek:

Dzień dobry, Łukasz Niesporek.

Proszę państwa, ja reprezentuję organizację międzyzakładową, która swoim działaniem obejmuje Spółkę Restrukturyzacji Kopalń, i właśnie o tę spółkę chcę zapytać. Proponowana ustawa znacznie bowiem ogranicza działalność SRK, mam na myśli przede wszystkim likwidację kopalń, do czego ta spółka była, a nawet jeszcze ciągle przecież jest przeznaczona, ale pozostaje jeszcze szereg innych zadań, takich jak: obsługa rent wyrównawczych, szkody górnicze, rekultywacja terenów itd. Dlatego moje pytanie jest chyba bardziej kierowane do właściciela spółki, ponieważ zauważyłem, że na sali są przedstawiciele Ministerstwa Aktywów Państwowych: co będzie dalej ze Spółką Restrukturyzacji Kopalń po roku 2027? Bo do tego roku mamy notyfikację i legalnie możemy wykonywać te zadania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Kolejny mówca, bardzo proszę.

Przewodniczący Zarządu Krajowego Związku Zawodowego „PRZERÓBKA” Sławomir Łukasiewicz:

Ponieważ kolega ma jakiś kłopot z mikrofonem, to może ja na tym skorzystam – Sławomir Łukasiewicz, Związek Zawodowy „PRZERÓBKA”, OPZZ.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przyjechaliśmy dzisiaj z konkretną poprawką, którą zasygnalizowaliśmy w piśmie legislacyjnym w dniu 7 listopada br., a następnie ją poprawiliśmy i uzupełniliśmy 1 grudnia. Chodzi nam przede wszystkim o jedną podstawową rzecz, tzn. żeby skończyć z segregacją pracowników górnictwa: górników, przeróbkarzy i wszystkich pozostałych pracowników, i zacząć rzeczywiście, zgodnie z art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, traktować każdego tak samo i równo.

W naszym przekonaniu ta ustawa, mówili już o tym koledzy, jest arcypilna i arcyważna, ale przede wszystkim musi wejść w życie, natomiast przed wejściem w życie musi zostać w niej uwzględnione to, o co wnosimy w naszej poprawce. Chodzi mianowicie o to, aby pracownicy, których zakład jest skazany na likwidację, mogli nie tylko taką likwidację przeprowadzić własnymi siłami, ale żeby również – po zakończeniu działalności zakładu górniczego i jego likwidacji – posiadali uprawnienia zarówno do urlopu górniczego, jak i do tzw. JOP, czyli jednorazowej odprawy pieniężnej. W obecnym projekcie ustawy, w art. 11aa i 11ab wskazuje się, że musi być to zatrudnienie pod ziemią oraz zatrudnienie w zakładzie przeróbki mechanicznej węgla. Kiedy jednak nie ma już zakładu przeróbki mechanicznej węgla, ponieważ został zlikwidowany, to wówczas może pojawić się problem polegający na tym, że pracownik, który poświęcał swój czas i angażował się w proces likwidacyjny infrastruktury podziemnej bądź powierzchniowej, zostanie – mówiąc delikatnie – po prostu wyautowany. Żeby móc nabyć stosowne uprawnienia, taki pracownik musiałby zostać przeniesiony do pracy w jeszcze czynnym zakładzie przeróbki bądź też w czynnym, jeszcze fedrującym zakładzie górniczym wydobywającym węgiel. Czy to jest logiczne? Dlatego prosimy o przyjęcie naszej poprawki.

Prosimy także o przyjęcie poprawki, żeby taksatywnie wymienić w ustawie, że do rozwiązań osłonowych uprawnieni są nie tylko pracownicy Polskiej Grupy Górniczej, Jastrzębskiej Spółki Węglowej, spółki WĘGLOKOKS KRAJ czy Południowego Koncernu Węglowego, ale również LW „Bogdanka” i Spółki Restrukturyzacji Kopalń, a także – o co już dopominali się koledzy – Przedsiębiorstwa Górniczego „SILESIA”. To jest podstawowy warunek naszego bezpieczeństwa i spokoju społecznego. Inaczej bowiem rzeczywiście grozi nam wybuch niezadowolenia społecznego na Śląsku, nie mówiąc już o innych rzeczach.

Proszę państwa, żeby przeprowadzić sprawiedliwą transformację energetyczną, w tym górniczą, w procesie takiej transformacji muszą uczestniczyć ludzie. Transformacja jest bowiem robiona dla ludzi i nikt nie powinien być wykluczony z tego procesu. Bowiem tylko wówczas można wspólnie, wykorzystując efekty synergii, dążyć do znalezienia i wdrożenia dobrych rozwiązań. Zgadzam się z tym, co powiedział kolega Hutek, że przy takich, a nie innych doświadczeniach sąsiednich krajów nie wolno nam teraz rezygnować z węgla, ponieważ to jest jedyny polski surowiec energetyczny, niezwykle ważny nie tylko ze względu na nasze bezpieczeństwo energetyczne, ale również ze względu na bezpieczeństwo militarne – mam tutaj na myśli węgiel koksujący. Z węgla nie wolno nam rezygnować, tylko całkiem poważnie należy się chyba zastanowić nad

dalszym rozwojem, a nie zwijaniem polskiego górnictwa. Dziękuję za uwagę i jeszcze raz proszę o przyjęcie poprawki. Szczęść Boże.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan Krzysztof Sitarski.

Poseł na Sejm VIII kadencji Krzysztof Sitarski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Miałem wcześniej jakieś problemy techniczne z mikrofonem, bardzo przepraszam, ale już wszystko jest w porządku.

Szanowni państwo, jako poseł VIII kadencji Sejmu, wiceprzewodniczący ówczesnej Komisji Energii i Skarbu Państwa, uczestniczyłem czynnie w tworzeniu Polskiej Grupy Górniczej. Czuję się przede wszystkim w obowiązku do złożenia podziękowań przedstawicielom strony społecznej. Naprawdę jestem zbudowany waszą solidarnością z najmniejszym zakładem górniczym, o którym była już kilkakrotnie mowa, czyli z PG „SILESIA”.

W związku z tym chciałbym jednak zwrócić uwagę Wysokiej Komisji i przedstawicieli Ministerstwa Energii na jedną rzecz. Szanowni państwo, żeby uniknąć niepotrzebnego ryzyka oraz dla właściwego przeprowadzenia całego procesu, tzn. żeby w Komisji Europejskiej ani w żadnej innej instytucji europejskiej nie pojawiły się jakieś argumenty na „nie”, które mogłyby nam zaprzepaścić ustawę, nad którą procedujemy, bardzo proszę o uwzględnienie wniosku, m.in. także przewodniczącego Hutka, żeby również pracowników PG „SILESIA” w liczbie 754 osób uwzględnić w tych procesach.

Kolejna sprawa, na którą chciałbym zwrócić państwa uwagę, to czynnik bezpieczeństwa, czyli zabezpieczenia złóż, które będzie musiało być jednym z elementów planowanego procesu transformacji. W tym kontekście chcę zapytać: jak ministerstwo proponuje zabezpieczyć regiony górnicze i co z firmami okołógórnicznymi? Trzeba bowiem pamiętać, że każde pojedyncze miejsce pracy górnika generuje cztery inne miejsca pracy na Śląsku, a to jest bardzo ważne dla całego regionu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę, kolejny mówca.

Prezes Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach Tomasz Zjawiony:

Dziękuję, panie przewodniczący. Tomasz Zjawiony, Regionalna Izba Gospodarcza Katowice.

Szanowni państwo, myślę, że to jest dobry moment, żeby włączyć się do dyskusji, ponieważ pan Sitarski poruszył temat, o którym dzisiaj jeszcze nikt nie wspomniał. Niewątpliwie rozmawiamy o jednym z najważniejszych aktów prawnych, który zdecyduje o tym, jak w najbliższych latach będzie wyglądała nie tylko sytuacja na Śląsku, ale w ogóle w przemyśle. W tej chwili rozmawiamy głównie o górnictwie i o zakładach górniczych, ale są to bardzo ważne sprawy nie tylko dla samego Śląska. Z jednej strony chodzi o ok. 70 tys. ludzi zatrudnionych w sektorze górniczym, którzy muszą mieć gwarancje i pewność, że ich praca ma sens, a z drugiej strony, i właśnie na to zwrócił uwagę pan Sitarski, mamy firmy okołógórniczne, w których jest zatrudnionych ok. 300 tys. ludzi.

Ci wszyscy ludzie pracują w tej chwili na rzecz górnictwa bez żadnych gwarancji, że nie powtórzy się sytuacja z 2003 r., kiedy prywatny sektor i prywatni przedsiębiorcy, wykonując swoje usługi i dostarczając swoje produkty, de facto w dużej części sfinansowali przekształcenia w branży górniczej, do których doszło właśnie w 2003 r. To był cios nie tylko dla Śląska, ponieważ skutkiem było ogromne bezrobocie w całym naszym regionie. Po raz pierwszy od lat 90. ubiegłego wieku bezrobocie sięgnęło wtedy poziomu ok. 11%. Poradziliśmy sobie z tym, ale trzeba pamiętać, że duża część pracowników z sektora górniczego i okołógórnicznego przeszła wtedy do sektora motoryzacyjnego, który w tej chwili ma bardzo trudną sytuację na Śląsku. Mówimy o ok. 150 tys. ludzi, w całej Polsce to jest ok. 300 tys., którzy w tej chwili nie wytrzymują konkurencji z rynkiem chińskim. Pracownicy są wysyłani na postojowe oraz są już zwalniani. Te problemy, jeśli się skumulują, dotkną na Śląsku ok. 400–500 tys. osób. Taka może być skala zagrożenia. Dlatego bardzo proszę, żebyśmy zrobili wszystko, co tylko się da, żeby zabezpieczyć interesy sektora, który teraz pracuje dla górnictwa.

Szanowni państwo, ja oczywiście rozumiem, że są określone procedury, że jest prawo zamówień publicznych, które nie pozwala na zmiany pewnych umów i zapisów, ale bez gwarancji dla tych

firm, które działają wokół górnictwa i wykonują swoją pracę rzetelnie, nie będziemy w tej chwili w stanie, na przykład, realizować dostaw dla górnictwa, co niewątpliwie wpłynie na funkcjonowanie kopalń. Z drugiej strony trzeba pamiętać, że zaniedbanie przedsiębiorstw okołogórnich powoduje, że one po prostu wyjdą z tej branży, a jak wszyscy wiemy, duża część prac na kopalniach i w zakładach górniczych jest realizowana przez podmioty zewnętrzne. Wyobraźcie sobie państwo teraz, że mamy taką lukę i prywatny biznes nie chce pracować z rynkiem górnym. W takiej sytuacji, jeśli nawet będziemy mieli pracowników, to nam nic nie da.

Wysłałem w tej sprawie pismo do pana przewodniczącego, bardzo dziękuję za szybką reakcję i zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie Komisji, ale – powtarzam – niezbędne jest zabezpieczenie interesów tych firm jakąś gwarancją płatności za wykonane usługi. Czy to będzie płatność dokonana przez zakład górniczy, przez Bank Gospodarstwa Krajowego czy PFR, to ma znaczenie wtórne. Najważniejsze jest to, aby firmy okołogórnice posiadały pewność, że jak wykonają swoją pracę, to dostaną za to pieniądze, które im się po prostu należą.

Drugie proponowane rozwiązanie jest następujące – należy już w ustawie zainstalować pewną furtkę. Domyślam się, że szybkie procedowanie nad ustawą nie doprowadzi do istotnych zmian w jej treści, ale być może uda się dodać do niej zapisy wyłączające sektor okołogórnich z procesów restrukturyzacyjnych. Chodzi mi o to, że firmy okołogórnice powinny mieć pewność, iż działania osłonowe wobec pracowników sektora górnego nie wstrzymają płatności za faktury wystawiane zgodnie z umowami przez firmy okołogórnice, że te faktury zostaną zapłacone. Inaczej mówiąc, firmy okołogórnice powinny zostać wyłączone z restrukturyzacyjnych procesów sanujących sektor polskiego górnictwa. To jest niezwykle ważne nie tylko dla Śląska i dla górnictwa. To ma swoje znaczenie dla kraju, ponieważ ok. 500–600 tys. ludzi w Polsce pracuje w branży motoryzacyjnej – PKD 29, czyli typowy rynek motoryzacyjny. Dla części z tych firm PKD 29 jest głównym, pozostała część wykonuje usługi związane z motoryzacją, ale takiego PKD nie posiada. Analogicznie sytuacja wygląda na rynku górnym.

Dlatego bardzo proszę w imieniu przedsiębiorców, którzy współpracują z rynkiem górnym nie tylko na Śląsku, ale w całej Polsce, żebyśmy o nich nie zapomnieli i żebyśmy nie finansowali po raz drugi restrukturyzacji polskiej gospodarki przy pomocy prywatnego sektora i prywatnych pieniędzy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy jeszcze ktoś z przedstawicieli strony społecznej chciałby zabrać głos?
Proszę bardzo.

Przewodniczący Krajowej Sekcji Górnictwa, Energetyki i Przemysłu Ciężkiego Związku Zawodowego KONTRA Krzysztof Kozik:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo ministrowie, Wysoka Komisjo, szanowni goście, chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że ta ustawa górnictwu jest naprawdę potrzebna. Projekt ustawy, nad którym państwo procedujecie, na pewno nie jest dla nas łatwy do przyjęcia, gdyż de facto jest to ustawa likwidująca polskie górnictwo. Zdając sobie jednak sprawę z faktycznej sytuacji branży oraz podchodząc odpowiedzialnie do dalszych losów wielu polskich rodzin, nie tylko górniczych, musimy przedsięwziąć odpowiednie kroki, w tym i legislacyjne, aby dalsza transformacja górnictwa węgla kamiennego pracującego na potrzeby energetyki, ale wydobywającego też surowce krytyczne, w tym węgiel koksowy, przebiegała w sposób korzystny dla polskiej gospodarki bez powodowania tragedii społecznych i osobistych w regionach górniczych. Dlatego prosimy szanownych państwa parlamentarzystów o przyjęcie zgłoszonych poprawek. One są naprawdę przemysłane.

Prosimy też, aby niezwłocznie procedować dalej nad tą ustawą, żeby wyrobić się w tym terminie, o którym wspominali koledzy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy jeszcze ktoś ze strony związkowej, społecznej, chce zabrać głos? Proszę bardzo.

Przewodniczący Związku Zawodowego „PRZERÓBKA” w Lubelskim Węglu „Bogdanka” SA Jarosław Niemiec:

Jarosław Niemiec, Związek Zawodowy „PRZERÓBKA” w Lubelskim Węglu „Bogdanka”.

Pan przewodniczący Suski powiedział, że jest sprzeczność pomiędzy naszym postulatem dotyczącym jak najszybszego wprowadzenia tej ustawy, o co wcześniej wnosili przedmówcy, a naszym

oczekiwaniem w sprawie przywrócenia do łask polskiego węgla. Chcę powiedzieć, że ja takiej sprzeczności nie widzę, i już wyjaśniam dlaczego. Jako Lubelski Węgiel „Bogdanka” postrzegamy tę ustawę jako polisę, która w takich momentach jak dziś da nam poczucie bezpieczeństwa. Nie chcemy bowiem znajdować się w takim położeniu, w jakim jest dziś „Bogdanka”, która zdaniem zarządu i naszego większościowego właściciela ma chyba przetrwać i funkcjonować, jednak na zasadach troszkę innych niż obecne, tzn. dość poważnie obniżając standardy pracy.

W miniony poniedziałek mieliśmy konferencję prasową w „Bogdance” z udziałem ministra Czarnka, podczas której wskazaliśmy na bardzo poważne i niepokojące zjawisko outsourcingu usług z kopalni. Ja o tym nie wiedziałem, być może miał te dane przewodniczący Romańczuk, kolega z naszej kopalni, być może to są dane od niego – obecnie już 26% zadań Lubelskiego Węgla „Bogdanka” jest wyprowadzonych na zewnątrz i to dotyczy wszystkich działów. Nie chcielibyśmy, żeby nasz zarząd bądź zarząd jakiegokolwiek innej spółki takimi metodami wykazywał swoje sukcesy w dalszym utrzymywaniu górnictwa. Jeżeli w takich kopalniach jak „Bogdanka” górnictwo ma zostać utrzymane za cenę totalnego obniżenia standardów pracy, pogorszenia bezpieczeństwa – u nas jest ono na coraz gorszym poziomie i niedługo będziemy znów mówili o poważnych zagrożeniach dla życia i zdrowia górników – jeżeli mamy utrzymywać górnictwo kosztem obniżania standardów, to naprawdę wolimy już taką ustawę, która nas po prostu po ludzku zlikwiduje. Trzeba sobie tę brutalną prawdę w końcu powiedzieć.

Nikt już chyba nie wierzy w bajki o jakimś rozwoju, nawet w przypadku najlepszej polskiej kopalni, jaką jest „Bogdanka”. Proszę państwa, najlepsza polska kopalnia wyczekuje w tej chwili na ustawę górniczą. To chciałem powiedzieć, dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

I to jest rzeczywiście sprzeczność.

Proszę bardzo, kolejny mówca. Oprócz zgłaszających się przedstawicieli strony społecznej mam już zapisanych do głosu także trzech posłów, ale najpierw strona społeczna. Bardzo proszę.

Przewodniczący Międzyzakładowego Związku Zawodowego „KADRA” przy Południowym Koncernie Węglowym SA Zakład Górniczy Sobieski w Jaworznie Marcin Machura:

Marcin Machura, przewodniczący Międzyzakładowego Związku Zawodowego „KADRA” w strukturach Południowego Koncernu Węglowego.

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, jak zauważyli moi przedmówcy, szczególnie przewodniczący Hutek, na tę ustawę czekamy od 2021 r. Najpierw, jeśli państwo pozwolicie, wypowiem się jako spółka PKW, której pracownikiem jestem przeszło ćwierć wieku. Jeśli chodzi o realizację pewnych zadań, to niestety teraz wszyscy zostaliśmy postawieni pod ścianą. Nasza spółka dwa lata temu rozpoczęła reorganizację, w której nadal uczestniczymy. Ten proces rozpoczął nasz były prezes Deja, obecny prezes PGG. M.in. dlatego chcieliśmy brać udział w dzisiejszym posiedzeniu Komisji.

Znamy sytuację w sektorze, nie tylko w spółce PKW, która akurat na przyszły rok ma zabezpieczony łańcuch odbiorców naszego produktu, jakim jest węgiel energetyczny. Uważamy, że należy wyjść naprzeciw oczekiwaniom innych spółek, przede wszystkim jeśli chodzi o zwiększenie środków potrzebnych na odejścia pracowników, ale także jeśli chodzi o umożliwienie im realizacji celów i funkcjonowania w reżimie tej ustawy. PKW ma zabezpieczoną zaledwie jedną trzecią środków potrzebnych na rok przyszły – w tej sprawie będziemy występować do ministra aktywów państwowych – natomiast mamy zagwarantowany zbyt na nasz cały węgiel. Dlatego chcieliśmy przy pomocy środków, które przejdą na restrukturyzację zatrudnienia, pomóc innym spółkom górniczym. Obecnie, jeśli chodzi o stan zatrudnienia, to schodzimy z nim dosłownie z dnia na dzień. Przy kopalni zespólonej mamy w spółce 6100 osób i aktualnie jesteśmy 110 osób poniżej planu PTE na ten rok.

Kluczową rzeczą, jeśli chcemy dalej się restrukturyzować jako branża, będzie wpisanie do ustawy firm, których jesteśmy właścicielami jako spółki górnicze. Mam tu na myśli firmy outsourcingowe i spółki córki, w których posiadamy 100% udziałów. W przypadku naszej firmy chodzi o przykład o SUG – Spółkę Usług Górniczych – a w Jastrzębskiej Spółce Węglowej o SIG – Szkolenie i Górnictwo. Pracownicy tych spółek oraz pracownicy administracji powinni zostać objęci tą ustawą. Pracownicy administracji są zazwyczaj wyciągani z ruchów i zakładów górniczych, oczywiście kilka lat przed emeryturą, i zajmują stanowiska nieujęte w rozporządzeniu ministra Pola na temat stanowisk typowo dołowych, zusowskich.

Nie możemy oczywiście dzielić górników na lepszych i gorszych, na górników głębinowych, czyli węgla kamiennego, oraz odkrywkowych, czyli węgla brunatnego. Nie powinno się także rozróżniać osób zatrudnionych w firmach współpracujących. Na przykład firma SEMA została objęta tymi regulacjami. Jesteśmy za tym, żeby wszyscy byli objęci tymi regulacjami, łącznie z PG „SILESIA” i SRK, przy czym oczywiście Spółka Restrukturyzacji Kopalń ma zabezpieczenie do 2027 r. Zależy nam, żeby wszyscy górnicy zostali objęci tą ustawą oraz wszyscy pracownicy: dołowi, przeróbki mechanicznej węgla i administracyjni. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Widzę jeszcze ręce w górze na końcu sali. Proszę bardzo.

Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Lubelski Węgiel „Bogdanka” SA Mariusz Romańczuk:

Mariusz Romańczuk, „Solidarność” Lubelski Węgiel „Bogdanka”.

Szanowni państwo, zostałem niejako wywołany do wypowiedzi przez kolegę, dlatego chciałbym wyjaśnić, że nie posiadam żadnej wiedzy tajemnej. Moja wiedza pochodzi ze sprawozdania za trzy kwartały bieżącego roku. Dokładnie 23,6%, tyle wynosi koszt outsourcingu, ale w odniesieniu do kosztów wytworzenia jednostki GJ te koszty wzrosły rok do roku o 38%. Sam III kwartał to z kolei ponad 60%, a więc to jest bardzo dużo. Uważam, że to jest jednak sposób na wypychanie miejsc pracy poza strukturę spółki.

Natomiast jeśli chodzi o ustawę, to nie wiem, czy wszyscy rozumieją powagę sytuacji. Jesteśmy pod ścianą i nie jest to żadna związkowa schizofrenia. Jeżeli nie będzie tej ustawy, to nie będzie górnictwa. Musicie to sobie państwo uzmysłowić. Padną wszyscy, a my na końcu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Proszę, najpierw pan po tej stronie, a później pan.

Przewodniczący Zakładowej Organizacji Koordynacyjnej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA Sławomir Kozłowski:

Sławomir Kozłowski, „Solidarność” Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, czuję tu pewne niuanse i rozbieżności w podejściu do tej nowelizacji, ale chcę powiedzieć, że nowelizacja ustawy i jej przyjęcie jest niezbędne. Dlatego apeluję do pań posłanek i panów posłów o przyjęcie tej ustawy w jak najlepszej wersji. To nie jest tak, że ustawa zlikwiduje kopalnie Jastrzębskiej Spółki Węglowej czy jakieś inne. W przypadku JSW może ona ograniczyć chwilowo zdolności wydobywcze, ale daje szansę na przetrwanie kopalń tej spółki, a w przyszłości pozwala także na wznowienie większej produkcji. Natomiast to, co proponuje teraz zarząd, jeśli chodzi o kwestie pracownicze, to jest wyłącznie propozycja likwidacji kopalń Jastrzębskiej Spółki Węglowej, ponieważ nikt za takie wynagrodzenia, jakie proponuje zarząd JSW, nie będzie pracował na dole ani w zakładzie przeróbczym. Po prostu nie będzie ludzi, chyba że zatrudnimy w tej spółce obcokrajowców. Być może o to chodzi.

Z tego powodu, szanowni państwo parlamentarzyści, ta ustawa jest konieczna, podobnie jak konieczne są działania, które doprowadzą do zwrotu 1,6 mld zł składki solidarnościowej, żeby nadal mogła funkcjonować spółka, która od początku swojego istnienia generalnie regulowała wszystkie swoje zobowiązania i wszystkie swoje należności, i w trudnych czasach, i w tych lepszych. Dlatego zwracam się do państwa parlamentarzystów, żebyście również pomogli odzyskać JSW składkę solidarnościową w kwocie 1,6 mld zł. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeszcze dwaj panowie z tej strony, a później przejdziemy na drugą stronę sali.

Członek Krajowej Sekcji Elektrowni i Elektrociepłowni Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, przewodniczący Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w PGE GiEK SA Elektrowni Rybnik Ireneusz Oleksik:

Dzień dobry, Ireneusz Oleksik, NSZZ „Solidarność” Elektrowni Rybnik, przedstawiciel Krajowej Sekcji Elektrowni i Elektrociepłowni NSZZ „Solidarność”.

Proszę państwa, pozwolę sobie może na taki głos podsumowujący, gdyż widzimy, jaka jest pogoda na zewnątrz. Od niedzieli mamy od 80 do 85% energii ze źródeł konwencjonalnych. To oznacza, że być może Sejm miałby światło bez naszej energetyki, bez naszych kopalń, ale tylko Sejm. Reszta

Rzeczypospolitej nie miałyby energii. Trzeba sobie uświadomić, że transformacja powinna być ewolucyjna, a nie rewolucyjna. Musimy mieć swoje źródła wytwarzania, swoje źródła wydobywania, bo przecież, przechodząc na jednostki gazowe, skazujemy się na import. Wszyscy przecież wiedzą, co się stało z Nord Stream 1 i z Nord Stream 2. Naprawdę nie wiem, czym byśmy świecili, gdyby uszkodzeniu uległ nasz rurociąg, z czego produkowalibyśmy energię elektryczną?

Apeluję do wszystkich decydentów i parlamentarzystów ze wszystkich ugrupowań, żebyśmy zastanowili się nad tym, skąd chcemy mieć węgiel, skąd będziemy mieć energetykę, z czego będziemy mieć prąd. Wydaje mi się, że to powinien być główny cel zarówno tej ustawy, jak i funkcjonowania całej branży. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeszcze jedna osoba z tej strony i później przejdziemy na drugą stronę. Tam widzę dwóch chętnych, ale jeden z panów zgłosił się później. Bardzo proszę.

Przewodniczący Międzyzakładowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Zespołu Elektrowni Dolna Odra Mariusz Kamiński:

Mariusz Kamiński, Zespół Elektrowni Dolna Odra. Chciałbym bardzo mocno podkreślić to, co powiedział przewodniczący Hutek – powrót do węgla jest koniecznością, a nie kwestią jakiegoś wyboru. Dziś Dolna Odra pracuje pełną mocą, elektrownia gazowa pracuje również na full, a państwo zaplanowaliście w przyszłym roku całkowite wyłączenie Dolnej Odry, najpierw dwa bloki w styczniu i następne dwa bloki w sierpniu. W takim razie życzę powodzenia i gratuluję dobrego samopoczucia.

Dodatkowo chcę powiedzieć, że mówi się o wybudowaniu w naszym regionie jeszcze jednej elektrowni gazowej, ale państwo chcecie pozbyć się ludzi pracujących obecnie w elektrowni. Nie wyobrażam sobie w tej sytuacji, kto będzie uruchamiał bloki gazowe. Opowiadanie o trzymaniu w rezerwie pięćdziesięcioletnich bloków węglowych traktuję oczywiście jak żart. Takie rzeczy może mówić tylko ktoś, kto nie ma zielonego pojęcia o energetyce, może robić takie plany.

Bardzo państwa przestrzegam przed takimi zamierzeniami. Przez cały listopad nasze bloki były przywoływane do szczytów energetycznych i najczęściej po porannych bądź popołudniowych szczytach nie były wyłączane, tylko pracowały w sposób ciągły. Jeden blok węglowy pracuje cały czas. Uzupełnienie ubytku energii powstałego w wyniku wyłączenia Dolnej Odry po prostu nie wchodzi w rachubę, ponieważ nie macie państwo żadnej alternatywy. Dzisiaj odejście od węgla oznacza zamordowanie energetyki.

Słyszymy o planach wybudowania magazynu energii w Dolnej Odrze w 2029 r., a ja się w związku z tym pytam, czy na dziś dysponujemy jakimś lepszym magazynem energii niż składowisko węgla przy elektrowni? W tej sytuacji, w jakiej znajduje się teraz Polska, nie możemy sobie pozwolić na to, żeby nie produkować energii z węgla, który jest najtańszym, najlepszym i najszybszym do uruchomienia magazynem energii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Kolejny mówca, bardzo proszę.

Wiceprzewodniczący Federacji Związków Zawodowych Górnictwa Węgla Brunatnego, przewodniczący Międzyzakładowego Związku Zawodowego „ODKRYWKA” Kopalni Węgla Brunatnego Bełchatów Adam Olejnik:

Dziękuję, panie przewodniczący. Adam Olejnik, Federacja Związków Zawodowych Górnictwa Węgla Brunatnego.

Proszę państwa, ja reprezentuję trochę inny rodzaj węgla niż kamienny, ale w pełni popieram i solidaryzuję się z moimi kolegami ze Śląska, szczególnie ze słowami kolegów Hutka i Siekańca. Mam nadzieję, że do wszystkich państwa dotarło, iż trzeba wszystko przemyśleć i mówić o węglu jednym polskim głosem, obojętnie z jakiej partii politycznej ktoś się wywodzi i jakie ma polityczne poglądy. Wszyscy musimy zadbać o bezpieczeństwo energetyczne i suwerenność naszego kraju, zwłaszcza w świetle tego, co dziś dzieje się na Ukrainie. Uważam, że w kontekście rozmów o pokoju na Ukrainie i towarzyszących im rozgrywek biznesowych niektórych państw odejście Polski od węgla jest absurdalnym pomysłem. To jest także zły pomysł z punktu widzenia pracowników przemysłu energetycznego i górnictwa. Te branże to setki tysięcy miejsc pracy, które generują kolejne miejsca pracy. Niestety nasze państwo nie jest w stanie przeprowadzić sprawiedliwej społecznie transformacji górnictwa i energetyki. Z naszego punktu widzenia działania rządu w tym zakresie nie znajdują uzasadnienia ekonomicznego ani społecznego. Trudno

takowe wskazać, jeśli chcecie państwo zamienić jednostki mocy z węgla na jednostki mocy z OZE, czyli bardzo niestabilnego źródła energii.

Widzimy, jakie mamy obecnie temperatury, zwrócił na to uwagę przed chwilą kolega. Ani Ursula von der Leyen, ani Komisja Europejska, ani nikt inny, nawet gorący zwolennik ideologii klimatycznej nie mają jednak na to wpływu – boskie wyroki nie są nam znane. Z punktu widzenia zwykłych pracowników sektora górniczego naprawdę nie widać związku pomiędzy ocieplaniem klimatu a wydobywaniem w Polsce węgla. Tym bardziej, że wydobycia węgla na pewno nie zaprzestanie taki kraj jak Wenezuela, a Kuwejt nie zrezygnuje z wydobycia ropy.

W trakcie jednego z wcześniejszych posiedzeń Komisji były minister Krzysztof Tchórzewski powiedział, że błędem rządu PiS była likwidacja bloku, który był budowany w Ostrołęce. Proszę państwa, my musimy mieć zabezpieczenie energetyczne. Węgiel jest podstawą stabilnych i najtańszych źródeł energii. Państwo doskonale wiecie, że gdyby nie ETS, to mielibyśmy najtańsze paliwo energetyczne w Polsce. Dlatego zwracam się jeszcze raz z gorącym apelem do wszystkich państwa, abstrahując od tego, jaką partię polityczną reprezentujecie – zacznijcie działać w interesie Polski i Polaków, w interesie suwerenności i bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę bardzo.

Wiceprzewodniczący Sekcji Górnictwa, Energetyki i Przemysłu Ciężkiego Związku Zawodowego KONTRA, przewodniczący Zespołu ds. Sprawiedliwej Transformacji Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Artur Wilk:

Witam serdecznie.

Szanowna Komisjo, panowie posłowie, zebrani związkowcy i społecznicy działający w interesie lokalnych społeczności, dzisiaj możemy dużo mówić o ideologii i o przyszłości, ale moim zdaniem powinniśmy zastanowić się nad czymś innym. Czasami coś okazuje się być niepoliczalne. Taką niepoliczalną rzeczą jest rezerwa strategiczna i bezpieczeństwo energetyczne kraju i taką niepoliczalną kwestią jest także ta ustawa, nad którą za moment będziecie państwo procedować, czyli zagwarantowanie wydobycia i użycia węgla do stabilizacji systemu elektroenergetycznego. Moim zdaniem to jest dzisiaj kluczowe i właśnie nad tym powinniśmy się zastanawiać.

Jeśli natomiast chodzi o objęcie tą ustawą wszystkich pracowników i spółek okołogórnich, to nie wyobrażam sobie, żeby tak się nie stało. Do ustawy muszą zostać wprowadzone regulacje zabezpieczające pracowników z innych spółek, gdyż w dzisiejszej rzeczywistości – mam na myśli miks energetyczny i sytuację geopolityczną – musimy myśleć przede wszystkim o naszym bezpieczeństwie. I chociaż, jak powiedziałem, to jest kwestia niepoliczalna, to jednak moim zdaniem rozpatrywana ustawa takie bezpieczeństwo nam gwarantuje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Widzę jeszcze jedno zgłoszenie przedstawiciela strony społecznej, proszę bardzo. Apeluję tylko, skoro – jak widać – wszyscy panowie jesteście za ustawą, żeby nie powtarzać argumentów, które już wybrzmiały. Sami panowie podkreślacie, że trzeba działać szybko, a tymczasem dyskutujemy już półtorej godziny i nie usłyszałem jeszcze żadnego głosu przeciw, więc jeżeli jesteście za, to prosiłbym o możliwie krótkie wystąpienia.

Starszy mierniczy górniczy w Kopalni Węgla Kamiennego Knurów-Szczygłowice Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA Łukasz Skorupski:

Dziękuję za udzielenie głosu. Szanowni państwo, nazywam się Łukasz Skorupski, jestem starszym mierniczym górniczym i pracuję w KWK Knurów-Szczygłowice w JSW SA.

Nie reprezentuję żadnej organizacji, ale jako górnik chcę państwu powiedzieć, że wszyscy górnicy oczekują szybkiego uchwalenia tej ustawy. Nie wiemy, co się wydarzy, a mamy rodziny, wielu ma kredyty. Każdy z nas, kiedy przychodził do pracy w kopalni, chciał po prostu pracować. Mając perspektywę 25 lat pracy zakładaliśmy rodziny, zaciągaliśmy kredyty, staraliśmy się zapewnić byt swoim najbliższym, a teraz nie wiemy, co z nami dalej będzie.

Proszę państwa, mam 47 lat i od 18 lat pracuję jako mierniczy górniczy na dole. Wcześniej przez dziewięć lat pracowałem w biurze projektów budowlanych, gdzie zdobyłem uprawnienia budowlane. Jestem tutaj dzisiaj w imieniu górników, którzy zostali pominięci w projekcie tej ustawy, którzy pracowali na przeróbkach, w logistyce albo pracowali wcześniej w ogóle gdzie

indziej, a do górnictwa zostali przekonani lepszymi zarobkami bądź możliwością spożytkowania doświadczenia nabytego w innych zakładach pracy.

Te osoby zostały w ustawie pominięte i dlatego 17 listopada 2025 r. złożyłem wniosek o dokonanie poprawki. To jest analogiczna regulacja, jak w przypadku organizacji związkowych. Poprawka przewiduje, że osobom, które pracowały przynajmniej 10 lat na dole, zalicza się także pozostałe lata pracy. Krótko mówiąc, chodzi o to, żeby okres pracy na powierzchni, wykonywanej w przedsiębiorstwie górniczym objętym systemem wsparcia, był wliczany do łącznego czasu pracy. Ta poprawka zabezpiecza interesy osób, które pracowały kiedyś w firmach zewnętrznych, górniczych i okołógórniczych. Może się bowiem tak zdarzyć, że zakład zostanie zlikwidowany, a tym osobom zabraknie stażu pracy uprawniającego do skorzystania z urlopu górniczego, czasami może chodzić dosłownie o miesiąc albo dwa. W tej chwili nie wiemy, co nas czeka w styczniu.

W tym momencie chciałbym przywołać art. 32 polskiej konstytucji, który stanowi, że wszyscy wobec prawa są równi, wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Dlatego chciałbym, żeby ta grupa osób – ona jest niewielka – także została objęta przepisami tej ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję panu.

Teraz pan poseł Marek Wesoły, bardzo proszę.

Poseł Marek Wesoły (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, najpierw podziękuję przedstawicielom strony społecznej za ich wystąpienia, natomiast swoją wypowiedź rozpocznę od konkluzji, myślę, bardzo ważnej, która przewijała się we wcześniejszej dyskusji.

Proszę państwa, jest najwyższy czas, żeby dokonać zwrotu i zasadniczo zmienić politykę energetyczną naszego kraju. Posiadana przez nas wiedza, dane, którymi dysponujemy, oraz zmieniające się okoliczności wskazują, że naprawdę nadszedł moment, żeby polski rząd podjął decyzję, iż bezpieczeństwo energetyczne naszego kraju będzie opierać się na tym, co faktycznie zapewnia nam wspomniane bezpieczeństwo. Taka jest prawda i myślę, że państwo się z tym zgadzacie. Również my jako opozycja jesteśmy w tej kwestii zgodni.

Kilka słów na temat projektu tej ustawy. Jako Prawo i Sprawiedliwość jesteśmy w pełni świadomi ciągłości tej ustawy. Bez niej nie będą funkcjonować trzy podstawowe spółki, które potrzebują tych przepisów od 1 stycznia 2026 r. Mamy pełną świadomość tego faktu od samego początku. Dlatego nikt z posłów Prawa i Sprawiedliwości nie podważał tej nowelizacji, a wręcz sami tę drogę z państwem ustaliliśmy i teraz nią podążamy.

Wątpliwości pojawiają się w innym miejscu. Nie chcę tutaj robić polityki, ponieważ nie chcę – ktoś już to dziś powiedział – żeby energetyka, węgiel bądź bezpieczeństwo energetyczne państwa stanowiły kwestie polityczne. Te obszary powinny być domeną zdrowego rozsądku i na ich temat powinno się rozmawiać, używając logicznych argumentów. W takie argumenty ja się zawsze chętnie wsłuchuję u moich oponentów i dlatego proszę, żebyście państwo również wsłuchali się w argumenty, którymi będę się posługiwał, referując jednocześnie poprawki, które chcemy złożyć do projektu ustawy i o których zresztą publicznie mówimy od samego początku, jak tylko pojawił się publicznie projekt ustawy z druku nr 1880.

Szanowni państwo, nasze największe wątpliwości wzbudza oczywiście rozszerzenie tego projektu ustawy w taki sposób, żeby mogła z niego skorzystać Jastrzębska Spółka Węglowa. Broń Boże, to nie znaczy, że występujemy przeciwko JSW, jest wręcz przeciwnie. Przede wszystkim chodzi nam bowiem o to, żeby Jastrzębska Spółka Węglowa nigdy nie weszła na ścieżkę likwidacyjną. Nie wyobrażamy sobie, żeby jeden z najważniejszych producentów węgla kokсового w Europie, surowca krytycznego, poprzez jakieś niedopatrzenie, złe skonstruowanie ustawy, poprzez podejście: „Mamy nadzieję, że Unia to tak zinterpretuje”, znalazł się na drodze do likwidacji.

Mamy ogromne wątpliwości, jeśli chodzi o interpretację zapisów tej ustawy, ale nie jesteśmy jej przeciwni. Nie jesteśmy też przeciwni temu, żeby pracownicy spółki mogli skorzystać z osłon. Dlaczego? Bo oczywiście widzimy, w jakim stanie znajduje się dzisiaj ta spółka, wiemy o tym i rozumiemy zarówno stronę społeczną, jak i pracowników. Na marginesie – dziękuję za to, że jest dziś z nami po prostu przedstawiciel załogi. Rozumiemy obecny stan rzeczy, rozumiemy zagrożenia dla tych ludzi, ale – szczerze mówiąc – jako opozycja patrzymy na ten problem zdecydowanie szerzej. Widzimy, że oprócz 3 tys. ludzi, którzy mają zostać objęci osłonami,

w JSW zostanie jeszcze 29 tys. pracowników, tylko w samej spółce, i o nich również należy się martwić. Dlatego zależy nam na tym, aby JSW nie znalazła się na drodze do likwidacji i dlatego zwracamy uwagę na to, aby JSW miała możliwości rozwoju. Jesteśmy zdania, że dzisiaj Jastrzębska Spółka Węglowa jest po prostu również w jakimś sensie ofiarą dekonstrukcji. Pomijam w tym momencie kwestię zarządzania spółką.

Jeśli chodzi o zrozumienie strony społecznej i pracowników, to mogę powiedzieć tylko tak: szanowni państwo, rozumiemy wasze postulaty, rozumiemy, że boicie się o swoją pracę, boicie się o swoją przyszłość, to jest dla nas całkowicie zrozumiałe. Jako opozycja parlamentarna możemy jednak, mamy takie prawo, konstruktywnie podchodzić do rozwiązywania problemów JSW, mam tu na myśli nasz projekt i nasze pomysły na dalsze funkcjonowanie Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Przede wszystkim jednak wiemy, że nie wolno nam popełnić błędu i nie wolno wprowadzić JSW na ścieżkę likwidacji.

Szanowni państwo, chciałbym teraz przejść do przedstawienia trzech poprawek, które proponujemy do projektu ustawy. Wydaje się, że te poprawki wychodzą zarówno naprzeciw oczekiwaniom strony społecznej, jak również wychodzą naprzeciw oczekiwaniom ministerstwa, które deklaruje wraz ze stroną społeczną, że ta ustawa nie jest ustawą likwidacyjną, tzn. że nie wprowadza JSW na ścieżkę likwidacji. To bardzo dobrze i my chcemy naszą poprawką ten przekaz wzmocnić. Chcielibyśmy, żeby pewne stwierdzenia zostały zapisane nie tylko w uzasadnieniu do ustawy, ale żeby po prostu znalazły się w ustawie.

Zależy nam, żeby zapis dotyczący wsparcia w postaci osłon, urlopów górniczych czy odpraw, który znajduje się w ustawie, wyraźnie stwierdzał, że to jest proces stabilizacyjny i związany z powrotem na drogę rozwoju JSW. Chcemy, żeby ten zapis znalazł się w projekcie ustawy w konkretnym artykule. To nas po prostu upewni, że deklaracje, iż spółka nie zostanie postawiona w stan likwidacji, są prawdziwe. Mam wrażenie, że chyba wszyscy w tej sali się z tym zgadzamy, dlatego bardzo prosimy o przyjęcie tej poprawki. Ona oprócz tego, że poprawia ustawę, to wzmacnia również pozycję strony społecznej oraz naszych polityków w ewentualnych negocjacjach z Komisją Europejską.

Szanowni państwo, druga poprawka rozszerza osłony na wszystkich pracowników przedsiębiorstwa górniczego Jastrzębskiej Spółki Węglowej, ale to będzie również dotyczyło innych spółek. Dlaczego chcemy rozszerzyć te osłony? Zwłaszcza jeżeli patrzymy na JSW i mówimy o restrukturyzacji, to w naszym przekonaniu restrukturyzacja, która ma na celu poprawę kondycji finansowej i rozwój przedsiębiorstwa, nie powinna ograniczać się do odpraw dla pracowników produkcyjnych, tylko musi obejmować cały zakład, ponieważ w taki sposób przeprowadza się restrukturyzację, która ma na celu rozwój firmy. W związku z tym bardzo merytorycznie prosimy o przyjęcie tej poprawki, która pozwoli prezesom spółki rozsądnie przeprowadzić proces restrukturyzacji. Wydaje się, że ten argument jest wystarczający, a co ważne, wspiera również stanowisko ministerstwa w kwestii związanej z restrukturyzacją Jastrzębskiej Spółki Węglowej. To jest zatem kolejny argument za poprawką, który wydaje się być kompletnie niekontrowersyjny.

Ostatnia rzecz, myślę, że w tym przypadku się również zgodzimy, ja spróbuję jedynie przedstawić okoliczności. Mój kolega Janusz Kowalski będzie składał poprawkę dotyczącą PG „SILESIA”. Dlaczego dzisiaj PG „SILESIA” jest tak bardzo ważne, że powinniśmy zająć się losem tej spółki? Szanowni państwo, dlatego, że to powodują istniejące okoliczności. Jeżeli dzisiaj ma wejść w życie ustawa, która z innych spółek wypuści na śląski rynek pracy jakieś 6–8 tys. ludzi, a jednocześnie widzimy, że na Śląsku firmy są raczej likwidowane i rośnie bezrobocie, to w takich okolicznościach pracownicy PG „SILESIA” znajdują się w bardzo trudnej sytuacji, będą mieli ogromny problem ze znalezieniem zatrudnienia, a już z całą pewnością nie znajdą zatrudnienia w żadnym z przedsiębiorstw górniczych, bo przecież obwarowania tej ustawy wyraźnie mówią o braku możliwości takiego zatrudnienia. Dlatego w przypadku JSW nie chcemy zablokować możliwości rozwoju spółki, tylko zależy nam na tym, aby w przyszłości, kiedy wróci koniunktura, ta spółka miała szansę się rozwijać. Chcemy po prostu zapewnić tej spółce możliwość rozwoju.

Tak przedstawiają się nasze trzy poprawki. Uważam, że są bardzo merytoryczne i wychodzą naprzeciw oczekiwaniom zarówno strony społecznej, jak i rządu. Zauważyłem, że w części te poprawki są zbieżne z poprawkami zgłoszonymi przez posłów Platformy Obywatelskiej. W związku z tym liczę na merytoryczną dyskusję. Zwracam się z tym oczekiwaniem do pana ministra, który zna górnictwo i – jak sądzę – jest gotowy do dyskusji.

Bardzo proszę o przyjęcie naszych poprawek. Chcielibyśmy bowiem poprzeć projekt tej ustawy wraz z przyjętymi poprawkami. Nie chcemy natomiast brać na siebie politycznej odpowiedzialności

za ewentualne zagrożenie dla dalszego istnienia JSW. Według nas taką odpowiedzialność musi wziąć na siebie rząd. Nie chcielibyśmy bowiem kiedyś słuchać, po tym jak przejmujemy władzę, że poparliśmy ustawę i spółka znalazła się na drodze do likwidacji. Gdyby okazało się, że nie ma akceptacji dla naszych poprawek, wtedy będziemy sugerować wstrzymanie się od głosu podczas głosowania nad przyjęciem ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Przypominam paniom i panom posłom, że pierwsze czytanie, czyli debata nad założeniami projektu, już się odbyło. Ze względu na szacunek dla strony społecznej udzieliłem głosu jej przedstawicielom i teraz analogicznie postąpię z posłami, chociaż powinniśmy już chyba przejść do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy. Obradujemy już półtorej godziny, a jutro o godzinie 10.30 mamy zaplanowane kolejne posiedzenie Komisji. Zaczynam się obawiać, czy do tego czasu zdążymy zakończyć to posiedzenie. Sama ustawa nie jest może zbyt długa, ale mimo to bardzo proszę o skracanie wypowiedzi, jeśli zmierzają one w tym samym kierunku, tzn. jeżeli nie są to głosy przeciw ustawie, tylko popierające projekt. Gorąca prośba o to, żeby nie przeciągać wystąpień, ponieważ, jak powiedziałem, powinniśmy już przejść do szczegółowego rozpatrywania projektu, ale naturalnie udzielię głosu wszystkim posłom, którzy się zgłosili.

Pan poseł Jerzy Polaczek, bardzo proszę.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Nie jestem formalnie członkiem tej Komisji, ale jestem od wielu lat posłem ziemi śląskiej i obserwowałem procesy restrukturyzacyjne z perspektywy pełnienia funkcji publicznej. Nie chcę o tym teraz mówić, natomiast chcę się odnieść do kilku przykładów i kilku konkretnów.

Pierwsza uwaga jest trochę na marginesie. Dla posłów ziemi śląskiej, dla każdego z nas, obrady Sejmu w czasie Barbórki to jest coś bardzo specyficznego, tym bardziej że dzisiaj nie procedujemy nad ustawą za pięć dwunasta, tylko nad ustawą pięć po dwunastej, a więc po czasie, kiedy pewne procesy można było uchwycić w sposób bardziej precyzyjny. Za moment przejdę do zadania dwóch pytań i przedstawienia zagadnień, które chcę skierować pod adresem przedstawicieli rządu, ale wcześniej pozwolę sobie posłużyć się symbolicznym przykładem.

Szanowni państwo, jutro odbędzie się ostatnia Barbórka w Bytomiu, w kopalni Bobrek, na czym symbolicznie zakończy się eksploatacja węgla kamiennego w Bytomiu na przestrzeni ostatnich 203 lat. Najpierw to była kopalnia Florentyna, później Rozbark – od 1822 r. Kiedyś to było serce przemysłu górniczego i ciężkiego przewyższające swoim potencjałem stolicę województwa, czyli Katowice. Jeszcze dwadzieścia kilka lat temu funkcjonowało tam co najmniej siedem kopalń węgla kamiennego, teraz likwidujemy ostatnią.

Dlaczego o tym wspominam? Dlatego że Bytom jest dzisiaj numerem jeden, jeśli chodzi o wskaźnik bezrobocia, który sięga tam 10%. Można powiedzieć, że jest to stosunkowo niedużo, jeśli weźmiemy pod uwagę nasze doświadczenia w tym zakresie. Przypomnę, że dzisiaj prezes regionalnej izby gospodarczej odwoływał się m.in. do rozwiązań z 2003 r., które pominęły sektor okولوجórniczy, i wtedy mieliśmy bezrobocie w miastach górniczych rzędu 24–27%. Z pewnością nikt z nas nie chce, żeby to się powtórzyło.

Szanowni państwo, nie dotykając materii ustawy ani poprawek, które zapowiedział pan poseł Marek Wesół, chciałbym zwrócić państwa uwagę na sytuację sektora spółek okولوجórniczych, które pracują dziś na rzecz górnictwa węgla kamiennego i które znajdują się w dramatycznym położeniu. To jest niezwykle ważne, ponieważ jeśli chodzi o rynek pracy, to liczba zatrudnionych w tych firmach cztery albo pięć razy przewyższa liczbę osób zatrudnionych w kluczowych spółkach węglowych.

Licząc na merytoryczną odpowiedź, chcę zadać przedstawicielowi rządu następujące pytania. Po pierwsze, czy rząd, procedując nad tą ustawą i wcześniej publicznie wykluczając możliwość ogłoszenia przez zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej upadłości tej spółki, może również publicznie dzisiaj, na posiedzeniu tej Komisji, potwierdzić wykluczenie ogłoszenia postępowania sanacyjnego? To byłoby ogromnie ważne i myślę, że taka deklaracja przedstawiciela rządu spotkałaby się z dużym rezonansem, zwłaszcza jeśli odpowiedź byłaby pozytywna, tzn. gdyby pan minister zadeklarował odejście od postępowania sanacyjnego w Jastrzębskiej Spółce Węglowej. Ten temat jest niezwykle ważny dla pracowników sektora, który świadczy usługi na rzecz spółek węglowych. O skali tego zjawiska już wspominałem.

Drugie pytanie do przedstawiciela rządu jest następujące: czy w ramach prac nad tą ustawą, może w ramach poprawek, które mogą być przyjęte dzisiaj albo w trakcie drugiego czytania, zamierzacie państwo uwzględnić również potrzebę udzielenia wsparcia dla przedsiębiorstw realizujących dostawę na rzecz spółek węglowych? Mogłoby to na przykład polegać na stworzeniu odpowiedniej regulacji ustawowej, która w tej nadzwyczajnej sytuacji obligowałaby spółki węglowe do udzielania gwarancji finansowych podmiotom, które realizują pracę lub usługi na rzecz tych spółek. Takie gwarancje miałyby na celu zabezpieczenie interesów spółek okologicznych przed ryzykiem braku zapłaty za dostarczone materiały i zrealizowane usługi. Przypomnę, że dzisiaj bardzo silnie rosną zobowiązania z tytułu realizacji umów czy dostaw usług świadczonych przez sektor okologiczny na potrzeby naszych trzech kluczowych spółek górniczych. Sytuacja wygląda de facto tak, że ryzyko braku zapłaty przejmuje w całości sektor małych i średnich przedsiębiorstw regionalnych. Stąd było zresztą moje pytanie o publiczną deklarację pana ministra w kwestii niedopuszczalności ogłoszenia postępowania sanacyjnego. Oczywiście o upadłości nawet nie mówię.

Jako klub Prawo i Sprawiedliwość jesteśmy otwarci na stworzenie mechanizmu gwarancyjnego, który racjonalizowałby cały proces, czyli żeby nie było takiej sytuacji, że wszystko odbywa się bez ryzyka ze strony spółek węglowych. To może być mechanizm gwarancyjny realizowany na przykład przez jakiś wskazany bank bądź przez Bank Gospodarstwa Krajowego albo przez Polski Fundusz Rozwoju.

Trzecie pytanie, ostatnie: panie ministrze, czy moglibyśmy uzyskać jako posłowie odpowiedź, określiłbym ją jako generalną, na temat tego, jaki jest obecnie, na dziś, poziom zobowiązań spółek węglowych wobec dostawców i podwykonawców z tytułu trwających procesów inwestycyjnych i tych dostaw, które są w realizacji, oraz jaki aktualnie procent stanowią zobowiązania spółek węglowych wobec sektora małych i średnich przedsiębiorstw? Jeżeli w odpowiedzi na te pytania wspomogliby pana ministra przedstawiciele Jastrzębskiej Spółki Węglowej czy Polskiej Grupy Górniczej, to byłibyśmy zobowiązani za tego rodzaju merytoryczną odpowiedź oraz oczywiście także za odpowiedzi na dwa poprzednie pytania, które zadałem w imieniu własnym oraz koleżanek i kolegów.

Ostatni temat, który chcę poruszyć, to sytuacja w PG „SILESIA”. Dla mnie jest oczywiste, że należy to przedsiębiorstwo górnicze uwzględnić w ustawie. Powody wskazał Marek Wesoły oraz kilku przedmówców ze strony społecznej, nie chcę ich teraz powtarzać. Opowiadam się za zabezpieczeniem interesów pracowników PG „SILESIA” poprzez przyjęcie poprawek zgłoszonych w trakcie procedowania nad ustawą. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Teraz głos ma pan poseł Krzysztof Gadowski, proszę uprzejmie, tylko naprawdę błagam o krótsze wypowiedzi.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chcę serdecznie podziękować przedstawicielom strony społecznej, którzy tak licznie przybyli na nasze posiedzenie, prezesom spółek węglowych, którzy osobiście się dziś stawili, ale chciałbym także zwrócić państwa uwagę na obecność dwóch ministrów: z Ministerstwa Energii oraz z Ministerstwa Aktywów Państwowych. To świadczy wyraźnie o tym, jak bardzo wrażliwych kwestii społecznych dotyka projekt naszej ustawy.

Dzisiaj dyskutujemy o mechanizmach i narzędziach, które mogą pomóc i wspierać spółki węglowe. Chylę czoła przed ludźmi, którzy podpisywali tzw. umowę społeczną, przed tymi przedstawicielami strony społecznej, którzy byli na tyle odważni, żeby położyć ten dokument na stole. Zapewne żaden rząd takiego dokumentu by nie zaproponował, a na pewno znacznie dłużej byśmy na niego czekali. Dziękuję wam za tę odwagę i za te zapisy, które pojawiły się w umowie.

Szanowni państwo, chcę powiedzieć jedno – ta ustawa, o której dzisiaj rozmawiamy, wpisuje się w tamtą umowę społeczną. Powiem więcej – ta ustawa wychodzi poza zapisy umowy społecznej, dotyka wielu elementów wsparcia, które wcześniej, przed umową społeczną, przygotowała Platforma Obywatelska i które także były wcielane w życie. Mam na myśli osłony socjalne, które były uruchamiane wcześniej. Dzisiaj w tej ustawie idziemy dalej, ponieważ obejmie ona pracowników, którzy mają pięć lat do emerytury, a nie cztery lata – chodzi o górników pracujących na dole. Jeśli natomiast chodzi o pracowników przeróbki, to ten okres wydłużyliśmy z trzech lat do czterech lat.

Za chwilę zgłoszę jeszcze poprawki, które będą zmierzały do tego, żeby z większą troską podejść także do innych pracowników. Troszczymy się bowiem nie tylko o pracowników zakładów górniczych, ale także o to, aby transformacja energetyczna wpisana m.in. w kalendarz umowy społecznej, została na Śląsku przeprowadzona sprawiedliwie i bezpiecznie.

Widzimy, w jakim otoczeniu dzisiaj działamy, patrzymy na to, co się wydarzyło w ostatnim czasie. Słyszeliśmy dzisiaj głosy – oczywiście słuszne – że na sytuację górnictwa mają wpływ: otoczenie, ceny węgla, inflacja, sytuacja na rynku zbytu itd. Rzeczywiście tak jest, ale wpływ na sektor górniczy miały także decyzje, które były podejmowane dużo wcześniej. Mówiono wtedy: „Zróbmy tak, będzie dobrze”, tylko chyba nikt wówczas nie pamiętał, iż koniunktura to sinusoida i że skoro dziś jest dobrze, to za jakiś czas będzie gorzej.

Proszę państwa, powiem szczerze, że dziś z przykrością słucham, kiedy ktoś proponuje, aby regulacje ustawowe utworzyć szeroko dla wszystkich. W takim przypadku ciśnie mi się na usta pytanie, dlaczego takich osłon nie stosowaliśmy równie szeroko w czasie, kiedy likwidowano 14 kopalń? Dlaczego wtedy nie uruchomiono mechanizmów pozwalających dać wszystkim według ich potrzeb? Myślę, że wszyscy na tej sali, zarówno strona społeczna, jak i prezesi spółek, ale przede wszystkim posłowie i rząd muszą postępować odpowiedzialnie, ale jednocześnie z dużą wrażliwością na te procesy, które muszą się dokonać, muszą oni odpowiednio gospodarować posiadanymi środkami, które – przypominam – nie są naszymi środkami finansowymi.

Bardzo dziękuję panu ministrowi Wesołemu za to, że w swoim wystąpieniu podkreślił pewne sprawy, za to, że wskazał, iż musimy podjąć wspólną decyzję i że to będzie nasza wspólna odpowiedzialność. To nie jest kwestia decyzji lewej strony, prawej strony czy środka ani jednego czy drugiego prezesa. Jastrzębska Spółka Węglowa rzeczywiście przeżywa dziś wielki kryzys. Został on oczywiście wywołany warunkami zewnętrznymi, ale gdybyśmy w odpowiednim momencie potrafili patrzeć nieco dalej i nieco szerzej, to można byłoby go przewidzieć. Nikt tego nie zrobił. Ale żeby była pełna jasność – nie robimy teraz żadnej łaski. Twórcy umowy społecznej wyraźnie zapisali w rozdziale 5 w pkt 2, że Jastrzębska Spółka Węglowa, jak i „Bogdanka”, w tym zakresie, który jest wskazany w rozdziałach 1, 5 i 6 – chodzi o sferę pracowniczą – mają zostać objęte we właściwym momencie odpowiednimi regulacjami. Dzisiaj jest właśnie ten moment. Dlatego nie obiecujemy dzisiaj, że coś będziemy gwarantować, tylko dajemy odpowiednie narzędzia, a właściwie ten rząd daje odpowiednie narzędzia prezesom spółek węglowych, ale liczymy również na mądrość strony społecznej, żeby zostały podjęte konieczne decyzje i aby przy pomocy wyasygnowanych środków finansowych przeprowadzić cały proces sprawnie, odpowiedzialnie i rzetelnie, i żeby dostrzec w nim także ludzi, i to nie tylko górników czy nie tylko pracowników przeróbki.

Za chwilę przedstawię poprawki w imieniu Koalicji Obywatelskiej, nie ukrywam, że były one przedyskutowane na wielu spotkaniach ze stroną społeczną oraz z ministrem energii i ministrem aktywów państwowych, bo takie spotkania były. Państwo wspólnie się dogadywaliście i ustalaliście ramy rozszerzenia regulacji ustawowych w takiej sytuacji, w jakiej się znajdujemy. Po tych uzgodnieniach proponuję wprowadzenie sześciu poprawek do projektu ustawy. Dotyczą one przede wszystkim rozszerzenia osłon nie tylko na pracowników zakładów górniczych, ale także na pracowników przedsiębiorstw górniczych. Jeżeli te przedsiębiorstwa znajdują się jako zakład wewnątrz spółki, to również ich pracownicy będą mogli skorzystać z jednorazowej odprawy pieniężnej.

Ktoś zapyta, kogo będą te odprawy dotyczyły, ile będą wynosiły? Powiedzmy sobie prawdę – w takim zapisie, który można przyjąć i zapisać w ustawie, ta regulacja na pewno obejmie całą administrację danej spółki węglowej, przedsiębiorstwa górniczego, czyli powiedzmy spółki matki. A zatem będzie to dotyczyło Polskiej Grupy Górniczej, będzie dotyczyło spółki WĘGLOKOKS, Jastrzębskiej Spółki Węglowej, ale także Lubelskiego Węgla „Bogdanka”. Do tego dojdą nam jeszcze zakłady. Dojdzie Zakład Górniczych Robót Inwestycyjnych, Zakład Informatyki i Telekomunikacji, Zakład Remontowo-Produkcyjny w ramach Polskiej Grupy Górniczej, a w Jastrzębskiej Spółce Węglowej dojdzie również Zakład Wsparcia Produkcji. O te podmioty chcemy poszerzyć zapisy ustawy. Część proponowanych przez nas zmian automatycznie dostosowuje zapisy projektu ustawy do wprowadzenia tej formy dodatkowych świadczeń.

Wszystko musi być oczywiście przeprowadzone w świetle prawa, ale z drugiej strony nie może wykraczać czy może raczej: powinno zostać ograniczone do pewnych przywilejów i zadań, które były realizowane w przypadku przejścia pracowników likwidowanych zakładów do Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Te zapisy to uwzględniamy.

Jest także zgłoszona poprawka dotycząca Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który ma potwierdzić czas pracy osoby starającej się o świadczenia.

Moi drodzy, te sześć poprawek, które złożyłem dzisiaj na ręce przewodniczącego Komisji, kompleksowo obejmuje poruszone przeze mnie kwestie. Poprawki zostały już także zweryfikowane pod kątem legislacyjno-prawnym. Nie będę również ukrywał, że zostały one uzgodnione z rządem i stroną społeczną w ramach przeprowadzonych rozmów. Poprawki zostały naprawdę przygotowane rzetelnie i dlatego wnoszę do Wysokiej Komisji, abyśmy przyjęły je w komplecie, te sześć poprawek, jako podstawę zmian wprowadzonych do ustawy.

Chciałbym jeszcze podziękować panu Markowi Wesołemu za to, że zauważył, że jego poprawki w znacznym stopniu pokrywają się z naszymi poprawkami. Dlatego proszę pana przewodniczącego o odpowiednie uwzględnienie tej sytuacji.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie pośle, proszę zgłosić poprawki, kiedy będzie ku temu właściwy moment. Dyskutujemy już prawie dwie godziny, mimo że dyskusja nad projektem ustawy odbyła się już na sali plenarnej.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Zwracam uwagę, że wcześniej dwóm swoim kolegom pan przewodniczący nie odbierał głosu ani nie przerwał.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nikomu nie zabieram głosu, tylko proszę o dyscyplinę, żebyśmy zdążyli tę ustawę zrobić. Rząd prosił, żebyśmy szybko rozpatrzyli ten projekt, a ja mam jeszcze zapisanych do głosu kilku posłów: Janusza Kowalskiego, Macieja Koniecznego, Grzegorza Lorka, panią Monikę Rosę – rozumiem, że wszyscy są ze Śląska. Gościnnie nawet pani senator Halina Bieda chciałaby dzisiaj zabrać głos. Na liście są jeszcze także panowie Matusiak i Ściebiorowski.

Proponuję, żeby zamknąć listę mówców, bo naprawdę...

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Jest jeszcze pani poseł z Rudy Śląskiej.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że wszyscy ze Śląska popierają tę ustawę, ale, szanowni państwo, naprawdę nie rozpatrzymy dziś tego projektu, jeśli będziemy dalej procedować w takim trybie. Rozumiem, że każdy popiera ustawę i chce się pokazać.

Zarządzam ograniczenie czasu wypowiedzi do dwóch minut, ale dopiero po wystąpieniu posła Janusza Kowalskiego, żeby mi nie zarzucił, że został przeze mnie źle potraktowany. Mówiąc poważnie, naprawdę proszę o skracanie wypowiedzi.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Janusz Kowalski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, cieszy mnie, że mogliśmy wysłuchać strony społecznej, ale sytuacja jest oczywiście bardzo trudna, można powiedzieć: dramatyczna, ponieważ suwerenne państwo, które posiada własne złoża węgla kamiennego i brunatnego, rezygnuje z wykorzystania swoich zasobów energetycznych i likwiduje górnictwo oraz możliwość produkcji na własnym terytorium energii elektrycznej z własnych zasobów naturalnych. Jestem oczywiście w pełni zdeterminowany, żeby do tego tematu wrócić, tak jak proponował przewodniczący Hutek.

Teraz jednak zwracam się do państwa z pewną prośbą, a w zasadzie z apelem. Są tutaj dzisiaj chyba przedstawiciele wszystkich górniczych związków zawodowych, zarówno jeśli chodzi o górnictwo węgla kamiennego, jak i górnictwo węgla brunatnego, ale są z nami również energetycy i być może to jest dobry pomysł, aby zwrócić się z apelem do pana prezydenta RP Karola Nawrockiego, abyście spotkali się na naprawdę poważnej, merytorycznej dyskusji w Kancelarii Prezydenta, oczywiście z udziałem pana prezydenta, na temat przyszłości polskiego węgla i przyszłości polskiej energetyki. Najdroższa jest zawsze ta energia, której po prostu brakuje.

Proszę potraktować ten wniosek jako bardzo merytoryczną rekomendację z mojej strony. Pan prezydent Nawrocki zapowiadał, że konsekwentnie będzie wspierał wszelkiego rodzaju działania na rzecz powrotu do polskiego węgla. Za kilka lat, szanowni państwo, zderzymy się ze ścianą. Dobrze o tym wiecie. Zderzymy się ze ścianą i efekt będzie taki, że staniemy się na stałe importerem drogiej energii z Zachodu albo węgla z Ukrainy i pomimo posiadania własnych zasobów nie będziemy produkować energii na swoim terytorium.

Jak powiedziałem, rekomenduję państwu tego rodzaju działanie. Chciałbym przy jednym stole zobaczyć pana Bogusława Hutka, Bogusława Ziętka z „Sierpnia ’80”, Adama Olejnika, Artura Wilka czy Mariusza Romańczuka, wszystkich państwa, żeby merytorycznie, bez patrzenia w przeszłość, tylko patrząc w przyszłość, porozmawiać o tym, w jak trudnej sytuacji się znaleźliśmy. Uratowanie polskiego górnictwa i polskiej energetyki węglowej – proszę to potraktować jako wniosek do koalicji rządowej, bo w tej sprawie na pewno będzie poparcie ze strony Prawa i Sprawiedliwości – to powinien być absolutnie warunek *sine qua non* negocjacji budżetowych w 2027 r. w Unii Europejskiej. Nie ma bowiem budżetu Unii Europejskiej bez polskiego głosu. Ta kwestia jest obowiązkowa, czyli odrzucenie Zielonego Ładu i uratowanie polskiej suwerenności energetycznej, wykorzystanie naszych zasobów oraz uruchomienie gigantycznego frontu inwestycyjnego w polskich kopalniach. Sytuacja, w której mamy zamykać kopalnię „Bogdanka”, najnowocześniejszą w Europie, jest kompletnie nieracjonalna.

Szanowni państwo, każdy z nas, bez względu na poglądy polityczne, powinien spojrzeć w lustro i zadać sobie pytanie, czy naprawdę tego chcemy jako politycy suwerennej Rzeczypospolitej? Czy naprawdę chcemy zamykać własne górnictwo i energetykę? To tyle, jeśli chodzi o apel.

Natomiast jeśli chodzi o poprawki do ustawy, to – odpowiadając na postulaty strony społecznej – zgłosimy oczywiście wiele poprawek, w tym tę najważniejszą, czyli poprawkę zmieniającą definicję przedsiębiorstwa górniczego. Pozwoli ona objąć osłonami pracowniczymi wszystkich pracowników bez względu na strukturę właścicielską przedsiębiorstwa. Oczywiście chodzi o pracowników spółek węgla kamiennego, czyli w tym przypadku PG „SILESIA”. Ufam, że ta poprawka zostanie przyjęta ponad politycznymi podziałami, tym bardziej że pozwala ona także objąć działaniami osłonowymi pracowników przedsiębiorstw górniczych, a to był m.in. wniosek NSZZ „Solidarność”.

Szanowni państwo, mam nadzieję, że się na bardzo merytorycznej, ponadpolitycznej dyskusji spotkamy u pana prezydenta. Do was należy inicjatywa w tej sprawie, zachęcam do jej podjęcia. Tak jak posłowie w tej sprawie powinni działać ponad podziałami politycznymi, tak samo zachęcam was do ponadnormatywnego działania ponad różnicami związkowymi.

Teraz niestety muszę iść na salę plenarną, żeby w wystąpieniu na temat budżetu przekazać m.in. to, co się dzieje na tym posiedzeniu, ale niebawem do państwa wrócę. Dokładnie za sześć minut mam zaplanowane wystąpienie na sali plenarnej.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Wszyscy mamy.

Posel Janusz Kowalski (PiS):

Ale w jakiejś ustalonej kolejności. Muszę bronić naszego stanowiska, zaproponowany przez was budżet jest naprawdę fatalny. Przynajmniej będę spokojny, kiedy przedstawię naszą opinię na temat tego budżetu.

Szanowni państwo, zachęcam do złożenia wniosku do pana prezydenta o spotkanie na temat sytuacji w górnictwie węgla kamiennego. Moja intuicja mówi mi, że to jest dobry pomysł.

Na zakończenie powiem jeszcze tylko, że mam nadzieję, iż strona rządowa przyjmie zgłoszone przez nas poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Następnym mówcą jest pan poseł Maciej Konieczny.

Posel Maciej Konieczny (Razem):

Szanowni państwo, wszyscy albo prawie wszyscy się zgadzamy co do tego, że ta ustawa jest potrzebna. Ona realizuje umowę społeczną. Głosowanie przeciwko niej z przyczyn ideologicznych czy jakichkolwiek innych byłoby głosowaniem na niekorzyść polskiego górnictwa, a nieprzyjęcie tej ustawy owocowałoby niechybną katastrofą.

To oczywiście nie oznacza, że w toku pracy parlamentarnych nie możemy naprawić dość oczywistych i wielokrotnie już dzisiaj wspominanych braków tej ustawy. Dlatego ja również złożę swoje poprawki, wypracowane w porozumieniu ze Związkiem Zawodowym Górników, które będą chyba podobne do poprawek składanych przez inne kluby poselskie.

Moje poprawki uwzględniają oczywiście pracowników Przedsiębiorstwa Górniczego „SILESIA” oraz poszerzają grono osób objętych programami osłonowymi. Chodzi bowiem o to, żeby nie decydował o tej kwestii charakter pracodawcy bądź struktura właścicielska. W swoich poprawkach upominam się także o uznanie okresu pełnienia przez pracowników funkcji związkowych

przy ubieganiu się o skorzystanie z programów osłonowych oraz o zaliczenie do stażu również okresu pełnienia funkcji społecznego inspektora pracy, która jest istotna szczególnie w górnictwie ze względu na niebezpieczny charakter pracy. Nie możemy karać społecznych inspektorów pracy czy pracowników oddelegowanych do funkcji związkowych, odbierając im prawo do świadczeń. Złożę takie poprawki i mam nadzieję, że uda się tę ustawę naprawić, zanim jeszcze przegłosujemy jej przyjęcie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan poseł Grzegorz Lorek, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Lorek (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przede wszystkim chciałbym zwrócić się do związkowców. Przekonywaliście nas, że musimy poprzeć tę ustawę. Ja oczywiście rozumiem powagę sytuacji, też pracuję w węglu, tyle że brunatnym, natomiast chciałbym wam powiedzieć, szanowni państwo, że mamy przed sobą dziewięć bardzo istotnych poprawek, a przed chwilą pan poseł zapowiedział jeszcze następne poprawki.

Państwo związkowcy mówicie więc o ustawie, której ostatecznego brzmienia na tę chwilę nie znamy. Nie umiem wam powiedzieć, jak ta ustawa będzie wyglądała po trzecim czytaniu, a przecież mamy jeszcze prace w Senacie. Za chwilę czeka nas rozpatrzenie poprawek, bardzo ważnych dla Prawa i Sprawiedliwości, dotyczących JSW, Przedsiębiorstwa Górniczego „SILESIA” i „Bogdanki”. Jeżeli te poprawki nie znajdą się w rozpatrywanej ustawie, wówczas – szanowni państwo – będziemy musieli się nad nią poważnie zastanowić, dlatego że dla nas jest bardzo istotne, żeby ta ustawa dotyczyła całej branży i żeby jak najwięcej ludzi mogło z niej skorzystać.

Bardzo mnie smuci fakt, że ustawa, która rodziła się od początku tego roku, jest rozpatrywana dosłownie na miesiąc przed krytyczną sytuacją. Dlaczego mówię o krytycznej sytuacji? Ponieważ jeżeli nowelizacja nie wejdzie w życie od 1 stycznia 2026 r., to PGG grozi upadłość i nie będzie pieniędzy na wypłatę dla Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Wiemy o tym. Barbórka była wypłacona w całości, ale nie będzie pieniędzy na wypłatę styczniową ani na wypłatę lutową. Dlatego jest skandaliczną rzeczą, że mamy niespełna miesiąc do rozpoczęcia procesów likwidacyjnych w kopalni Bobrek, a z winy rządu ci ludzie ciągle nie wiedzą nic na temat swojej przyszłości. Przed takimi faktami się nas dzisiaj stawia, szanowni państwo. Mówi się bowiem, że jeśli nie przyjmujemy tej ustawy, to będziemy mieli gigantyczny problem od 1 stycznia 2026 r.

Z drugiej strony poprawki, które są składane przez Prawo i Sprawiedliwość, są bardzo daleko idące, ponieważ zamierzamy znacznie rozszerzyć grupę osób, którym przysługuje wsparcie. O tym teraz rozmawiamy. Dlatego weźcie pod uwagę, że na razie jeszcze nie znacie ostatecznej treści ustawy, a już dokonaliście jej oceny. Tymczasem wciąż nie wiemy, co koalicja rządząca, która ma większość, za chwilę przyjmie. To się dopiero okaże. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Szanowni państwo, jeszcze raz apeluję o krótsze wypowiedzi, bo naprawdę będę musiał ogłosić przerwę w obradach do jutra. Niedługo skończy nam się czas, na który mamy zarezerwowaną salę.

Pani poseł Monika Rosa, bardzo proszę. Wiem, że wszyscy ze Śląska muszą się wypowiedzieć, ale jeśli popieracie ustawę, to zacznijmy już ją rozpatrywać, zamiast tyle gadać.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Monika Rosa (KO) – spoza składu Komisji:

Tak, panie przewodniczący, musimy się wypowiedzieć, ponieważ zabiegaliśmy o projekt tej ustawy bardzo długo. Jak podkreślali związkowcy, jego pisanie trwało cztery lata, więc tak, teraz musimy się wypowiedzieć, ponieważ żyjemy na Śląsku...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pierwsze czytanie już się odbyło na sali plenarnej.

Poseł Monika Rosa (KO) – spoza składu Komisji:

Wiem, panie przewodniczący, dziękuję za przypomnienie, byłam na nim obecna.

Ponieważ żyjemy na Śląsku, dlatego ta ustawa leży w naszym żywotnym interesie. Po prostu walczymy o naszą ziemię, naszych pracowników i nasze województwo.

Przechodząc do projektu ustawy, chcę zaznaczyć, że stanowi ona realizację umowy społecznej, którą to państwo podpisaliście. Prosiłam pana ministra o wyjaśnienie wszystkim wątpliącym,

że wpisanie pracowników JSW do projektu ustawy ma na celu ochronę i uratowanie JSW, a nie jej likwidację. Przecież nikt przy zdrowych zmysłach, a chyba wszyscy mamy zdrowe zmysły, nie zlikwiduje Jastrzębskiej Spółki Węglowej, natomiast tak, jak najbardziej chcemy ją uratować oraz stworzyć pracownikom warunki do godnego odejścia z pracy.

Popieramy oczywiście poprawki, które sprawiają, że wszyscy pracownicy zostaną objęci systemem wsparcia przy odchodzeniu z pracy, ponieważ jest rzeczą oczywistą, że restrukturyzacja musi obejmować całość zakładu, całość spółki, a nie tylko wybranych pracowników.

Jeśli chodzi o kopalnię Bobrek, to mamy w tym przypadku do czynienia z bardzo terminową kwestią. Kopalnia skróciła czas przewidziany w umowie społecznej, ale nie z powodu decyzji politycznych, tylko dlatego, że ze względu na bezpieczeństwo górników po prostu nie mogła już dłużej prowadzić wydobywania. Pracownicy kopalni Bobrek są akurat doskonale poinformowani o tym, jaka jest sytuacja i jakie decyzje są przed nimi. Dlatego bardzo państwa proszę o przyjęcie projektu tej ustawy. Proszę także o to, żeby prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, z którym państwo z Prawa i Sprawiedliwości macie tak doskonały kontakt, podpisał tę ustawę jak najszybciej, kiedy tylko do niego dotrze.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę państwa, mam do was wielką prośbę. Proszę, żebyście już zrezygnowali z dalszych wystąpień. Widać, że wszyscy popieramy tę ustawę, ale salę mamy jeszcze tylko przez godzinę i jeśli tak dalej pójdzie, to dzisiaj nie rozpatrzymy tego projektu.

Poseł Maciej Tomczykiewicz (KO):

Gdyby pan przewodniczący tyle nie gadał, to szybciej posuwalibyśmy się do przodu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Po pierwsze, to wy gadacie, a po drugie – proszę mi nie zwracać uwagi, bo to ja prowadzę posiedzenie tej Komisji.

Poseł Maciej Tomczykiewicz (KO):

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wystąpienia mówców trwają już dwie godziny, a przypominam, że debata już się odbyła. Posłowie mogli się wypowiedzieć na temat projektu ustawy podczas pierwszego czytania. To posiedzenie Komisji nie miało służyć dyskusji poselskiej, tylko chcieliśmy dać możliwość wypowiedzenia się przedstawicielom strony społecznej.

Poseł Maciej Tomczykiewicz (KO):

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Apeluję do pana o spokój, bo inaczej będę zmuszony poprosić pana o opuszczenie sali. Proszę zachowywać się odpowiednio.

Proszę państwa, zgłaszam wniosek o zamknięcie debaty i przejście do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy. Trudno, ale – jak mówię – to jest ważna ustawa, a mamy jeszcze zaledwie godzinę na jej rozpatrzenie. Czy ktoś jest przeciwny temu wnioskowi? Nie widzę.

Przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy.

Szanowni państwo, czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie słyszę uwag.

Przyjeliśmy tytuł ustawy.

Proponuję, żeby art. 1 rozpatrzyć zmianą po zmianie, ponieważ ten artykuł jest najbardziej obszerny w całym projekcie.

Czy są uwagi do zmiany nr 1 w art. 1?

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, zmiana nr 1 dotyczy art. 1, bardzo ważnego dla ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego. Ten artykuł dotyczy przedmiotowego i podmiotowego zakresu ustawy. Zmiana pierwsza polega na skreśleniu wyrazu „likwidowanych”. Zastanawiamy się, czy konsekwencją proponowanej zmiany nie powinno być również skreślenie tego wyrazu w pozostałych jednostkach redakcyjnych ustawy, na przykład w art. 8, 9a i 10? Prosimy o odpowiedź przedstawiciela wnioskodawców, tj. strony rządowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Prosimy o nieprzyjmowanie tej uwagi. Na żadnym etapie rządowego procesu legislacyjnego propozycja tej zmiany nie była kwestionowana. Jeśli chodzi o...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie ministrze, pytanie dotyczyło tylko tego, czy przyjmujecie państwo ten wniosek.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Nie, nie przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję.

Czy są inne uwagi do zmiany nr 1? Nie słyszę.

Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę nr 1 w zaproponowanym brzmieniu.

Czy są uwagi do zmiany nr 2?

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, do tej zmiany mamy kilka uwag. Pierwsza uwaga dotyczy nowej definicji „systemu wsparcia”. Zdajemy sobie sprawę, że jest bardzo ważna definicja dla projektu tej ustawy i dlatego chcemy poprosić stronę rządową o odkodowanie, co kryje się pod sformułowaniem „w rządowych dokumentach strategicznych”. To sformułowanie jest bowiem nieokreślone, niezdefiniowane i nieostre. Dlatego obawiamy się, że mogą wystąpić problemy lub wątpliwości przy stosowaniu tej definicji w odniesieniu do konstrukcji instrumentów wsparcia o charakterze pomocy publicznej.

Druga uwaga biura dotyczy także definicji „systemu wsparcia”. W jej drugiej części posługujecie się państwo sformułowaniem „w szczególności”. Zwracamy uwagę, że to jest katalog otwarty i mogą wystąpić problemy z zakresem stosowania tej normy. Wiemy oczywiście, że obecnie obowiązująca definicja „systemu wsparcia” zawiera katalog otwarty, jednak naszym zdaniem można było w definicji enumeratywnie wymienić formy pomocy publicznej, ponieważ dokładnie wiemy, jak wygląda system wsparcia przedsiębiorstwa górniczego, na czym polegają różne zwolnienia itd.

Nasza trzecia uwaga odnosi się już do dodawanej definicji „jednostki produkcyjnej”. Prosimy o odpowiedź na pytanie, czy sformułowania „wydobycie węgla” nie należy uzupełnić, dodając wyraz „kamiennego”? Druga kwestia – czy wyraz „kamiennego” nie powinien także zostać dodany w drugiej części definicji, tam, gdzie mamy sformułowanie „węgla surowego”? Czy nie powinno ono brzmieć „węgla kamiennego surowego”?

Jeszcze jedna kwestia – ze względu na konieczność wprowadzenia do projektu korekt redakcyjno-legislacyjnych wnoszę do Wysokiej Komisji o upoważnienie Biura Legislacyjnego do dokonywania niezbędnych zmian w tym zakresie, żebyśmy nie musieli już w dalszej części posiedzenia za każdym razem zwracać uwagi na ten aspekt.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy strona rządowa akceptuje te poprawki legislacyjne?

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Nie akceptujemy dwóch pierwszych uwag. Prosimy o pozostawienie katalogu otwartego, ponieważ to są różne dokumenty. Zgadza się natomiast na propozycję dodania wyrazu „kamiennego”.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze.

Proszę Biuro Legislacyjne o wprowadzenie tych zmian w ramach udzielonego upoważnienia.

Bardzo proszę, pan poseł Marek Wesoły.

Poseł Marek Wesoły (PiS):

Panie przewodniczący, chciałbym w tym miejscu zgłosić naszą pierwszą poprawkę. Proponujemy, żeby w art. 1 pkt 2 lit. a po tiret drugie dodać tiret trzecie w brzmieniu: „w lit. d średnik na końcu zastępuje się przecinkiem oraz dodaje się lit. e w brzmieniu: e) podmiot, w tym będący spółką akcyjną lub spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, powstały ze zlikwidowanej albo

przekształconej spółki, o której mowa w lit. a—d, albo działający w ramach tej spółki, który prowadzi wydobywanie węgla kamiennego na podstawie koncesji lub który prowadzi likwidację zakładu górniczego, lub działania polikwidacyjnie na terenach górniczych, lub zabezpiecza kopalnię przed zagrożeniami wodnymi, gazowymi oraz pożarowymi, w szczególności po zakończeniu likwidacji kopalni”. Ta poprawka dotyczy m.in. PG „SILESIA”.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Nie zgadzamy się na tę poprawkę. Jeśli chodzi o PG „SILESIA”, to analizowaliśmy ten temat, jeśli chodzi o posiadane środki. PG „SILESIA” jest poza tym podmiotem prywatnym, który aktualnie znajduje się w fazie restrukturyzacji, więc w tym przypadku inna ustawa wyklucza możliwą pomoc publiczną.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 1. Kto jest za jej przyjęciem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 16 posłów. Za – 5 głosów, przeciw – 11, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Poseł Marek Wesoły (PiS):

Zgłosimy tę poprawkę jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę zanotować, że został zgłoszony wniosek mniejszości.

Czy są jeszcze jakieś inne uwagi lub poprawki do zmiany nr 2 w art. 1? Nie ma.

Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę nr 2 i że został zgłoszony wniosek mniejszości.

Czy są uwagi do zmiany nr 3? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

W związku ze zmianą nr 3 mamy pytanie do strony rządowej: czy dodawany art. 3a został właściwie umiejscowiony? Nam się wydaje, że on nie powinien znajdować się w części zawierającej przepisy ogólne. Naszym zdaniem ten przepis powinien znaleźć się w dalszej części projektu ustawy, na przykład jako ust. 4a w art. 8.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Co pan na to, panie ministrze?

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Nie zgadzamy się z propozycją Biura Legislacyjnego. Ta kwestia została wcześniej uzgodniona z RCL.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję.

Czy są inne uwagi lub poprawki do zmiany nr 3? Nie ma.

Zmiana nr 3 została przyjęta.

Zmiana nr 4.

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, art. 4a zawiera, co prawda, tylko kosmetyczną zmianę, tzn. wprowadza użycie odpowiedniego skrótu w dalszej części projektu ustawy, jednak naszym zdaniem on już wyekspirował i jeżeli miałyby zostać dokonana jakaś zmiana w przepisach, to raczej powinna ona polegać na uchyleniu pewnych regulacji, a nie na wprowadzaniu skrótu w tej jednostce redakcyjnej i stosowaniu go w dalszych przepisach.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jakie jest stanowisko strony rządowej?

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Nie zgadzamy się z sugestią uchylenia historycznych przepisów. Prosimy o ich pozostawienie, ponieważ w naszej ocenie ma to znaczenie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli jesteście za utrzymaniem brzmienia zaproponowanego w przedłożeniu.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są inne uwagi lub poprawki do zmiany nr 4? Nie ma.

Przyjęliśmy zmianę nr 4 bez zmian.

Zmiana nr 5. Czy są jakieś uwagi do tej zmiany? Nie widzę. Czy są jakieś poprawki? Nie widzę.

Przyjęliśmy zmianę nr 5.

Zmiana nr 6. Nie słyszę uwag, nie ma poprawek.

Przyjęliśmy zmianę nr 6.

Zmiana nr 7. Czy są uwagi do tej zmiany?

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję, panie przewodniczący. Konrad Nietrzebka, Biuro Legislacyjne.

Szanowni państwo, chcemy zapytać wnioskodawców, czy w zmianie nr 7, a w konsekwencji także w kilku innych miejscach, sformułowania „lub likwidowanej oznaczonej części zakładu górniczego” nie należałoby zastąpić sformułowaniem „lub jego oznaczonej części”?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jakie jest stanowisko strony rządowej?

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Zgadzamy się, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę o dokonanie stosownej zmiany w ramach udzielonego upoważnienia.

Czy są jakieś poprawki do zmiany nr 7? Nie ma.

Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę nr 7 z poprawką Biura Legislacyjnego.

Czy są uwagi do zmiany nr 8? Nie ma uwag. Czy są jakieś poprawki do tej zmiany? Nie ma.

Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę nr 8.

Zmiana nr 9. Czy są uwagi do tej zmiany?

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

W zmianie nr 9 w lit c mamy nowe brzmienie upoważnienia ustawowego dla ministra właściwego do spraw gospodarki surowcami energetycznymi. W związku z tym chcemy zapytać, czy ze względu właśnie na to nowe brzmienie nie należałoby dodać przepisu przejściowego w tym projekcie ustawy, zgodnie § 32 ust. 2 zasad techniki prawodawczej? Wtedy dotychczasowe przepisy wydane na podstawie art. 8 ust. 5 zostałyby utrzymane w mocy do czasu wejścia w życie nowej regulacji dotyczącej m.in. warunków i trybu przyznawania dotacji budżetowej oraz pozostałych kwestii zawartych w zakresie przedmiotowym tego ustępu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Nie widzimy potrzeby wprowadzania przepisów przejściowych. Zakładamy, że rozporządzenie zacznie obowiązywać od 1 stycznia, czyli jednocześnie z ustawą.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli dotychczasowe zapisy pozostają bez zmian.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są inne uwagi do zmiany nr 9? Nie widzę. Czy są jakieś poprawki do tej zmiany? Nie ma.
Przejęliśmy zmianę nr 9 w brzmieniu przedłożenia.
Czy są uwagi do zmiany nr 10?
Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Szanowni państwo, chcielibyśmy zadać pytanie w związku z konstrukcją nowododawanego art. 8aa. Mamy bowiem pewne wątpliwości, jeśli chodzi o przyjętą konstrukcję tego przepisu. W art. 8aa ust. 2 wprowadzaną zmianą nr 10 mówi się o zbyciu mienia nabytego „w trybie określonym w ust. 1”, tylko że ust. 1 de facto także mówi o zbyciu. Chodzi o nieodpłatnie zbycie przez jedno przedsiębiorstwo górnicze na rzecz innego przedsiębiorstwa górniczego, czyli w domyśle o nabycie przez to drugie przedsiębiorstwo, i właśnie do takiego „ukrytego” nabycia odnoszą się także do art. 8ba, 8ca i 8da. Czy nie dostrzegacie państwo, że taka konstrukcja może powodować pewne wątpliwości interpretacyjne?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

I jeszcze drugi pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Uzupełniając wypowiedź kolegi, w odniesieniu do ust. 1...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę państwa o ściszenie prowadzonych rozmów, ponieważ rząd nie słyszy tego, co mówią legislatorzy. Jeżeli ktoś chce sobie pogadać, to niech wyjdzie na korytarz.
Proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Paluch:

Mamy pytanie do przedstawicieli strony rządowej w związku z dodawanym art. 8aa. Zwróćcie państwo uwagę, że w ust. 1 w wersji drugim jest mowa o zbyciu nieodpłatnie „na rzecz innego przedsiębiorstwa górniczego kopalni”. W związku z tym chcemy zapytać, czy analogicznie jak w ust. 2 nie należało jednak dodać przecinka po wyrazach „przedsiębiorstwa górniczego”? To byłby oczywiście przecinek stricte merytoryczny. Ewentualnie można byłoby rozważyć doprecyzowanie, o jakie przedsiębiorstwo górnicze chodzi – czy to, o którym jest mowa w art. 8a ust. 1? W konsekwencji w dalszej części projektu musielibyśmy także doprecyzowywać, o które przedsiębiorstwo de facto chodzi.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jakie jest stanowisko strony rządowej?

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Nie zgadzamy się. Chodzi o każde przedsiębiorstwo. Zostajemy przy dotychczasowym zapisie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli wszystko zostaje bez zmian.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są poprawki do zmiany nr 10? Nie ma.
Przyjęliśmy zmianę nr 10.
Zmiana nr 11.
Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Kolejne pytania do wnioskodawców. W ust. 2 po wyrazach „kopalnię, zakład górniczy lub jego oznaczoną część” pojawia się sformułowanie „prowadzące wydobywanie węgla kamiennego lub roboty górnicze”. Zauważyliśmy, że takiego sformułowania nie ma w ust. 1 i stąd nasze pytanie: czy to jest celowy zabieg? Czy tak ma zostać? Czy może ewentualnie nie należałoby tego doprecyzować w ust. 1 po wyrazach „jego oznaczonej części”?

Drugie pytanie dotyczy ust. 3. W drugim wierszu tego ustępu pojawia się sformułowanie „wartość księgową netto zbywanego mienia”. Zauważyliśmy, że w art. 8aa ust. 1 nie ma de facto

mowy o mieniu. Jak w tej sytuacji należałoby rozumieć to sformułowanie? Czy nie należałoby posługiwać się już przyjętą siatką pojęciową? Przez „mienie” rozumiecie państwo chyba kopalnię, zakład górniczy lub jego oznaczoną część. Prosimy o wyjaśnienie tej kwestii.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie ministrze.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Nie zgadzamy się na przedstawione propozycje. W pierwszym wstępie chodziłoby ewentualnie tylko o SRK, ale jesteśmy przeciwni dokonywaniu zmian.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy są zgłoszone jakieś poprawki do zmiany nr 11? Nie widzę.

Przyjęliśmy zmianę nr 11 w brzmieniu zaproponowanym przez wnioskodawców.

Zmiana nr 12.

Ponownie Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

W zmianie nr 12 w art. 8ca w ust. 1 wnioskodawcy odwołują się do prawa geologicznego i górniczego oraz innych ustaw. Prosimy o rozważenie doprecyzowania albo wskazanie przynajmniej zakresu rzeczowego lub enumeratywne wymienienie, o jakie ustawy chodzi, żeby odbiorca tego aktu mogli odkodować, jakie przepisy w tym względzie będą miały zastosowanie. I druga uwaga – wnioskodawcy ponownie posłużyli się kategorią katalogu otwartego, dlatego wskazujemy, że może to powodować pewne wątpliwości interpretacyjne przy stosowaniu tej normy.

Zwracamy również państwa uwagę na zdanie drugie w tym ustępie. Stanowi się w nim, że „Przepisy art. 6 ust. 3 i 4 stosuje się odpowiednio”. Prosimy stronę rządową o wskazanie, jak ma wyglądać odpowiednie stosowanie przywołanych jednostek redakcyjnych.

Natomiast jeśli chodzi o zdanie trzecie w ust. 1, to wydaje nam się, iż wskazanie, że do nabycia w trybie określonym w art. 8aa ust. 1 nie stosuje się przepisu art. 36 ust. 11 ustawy – Prawo geologiczne i górnicze, powinno chyba znaleźć się w innym miejscu. Proponujemy albo rozważenie wyodrębnienia tego zdania jako odrębnej jednostki redakcyjnej zgodnie z zasadami techniki prawodawczej, albo – jeśli państwo chcielibyście pozostawić zdanie trzecie w obrębie ust. 1 – należałoby doprecyzować, że chodzi o nabycie, o którym mowa w zdaniu pierwszym w trybie określonym w art. 8aa, i dalej bez zmian.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję.

Jakie jest stanowisko strony rządowej?

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Nie zgadzamy się na propozycje zmian dotyczących wskazania zakresu rzeczowego albo enumeratywnego podania, o jakie ustawy chodzi. Zaproponowana treść przepisów była wzorowana na aktualnych przepisach dotyczących SRK. Wyrażamy natomiast zgodę na zaproponowane wyodrębnienia jednostki redakcyjnej.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tylko czy można tego dokonać w ramach upoważnienia?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jeżeli dobrze zrozumieliśmy pana ministra, to trzecie zdanie z ust. 1 zaczynające się od wyrazów „Do nabycia” miałoby stać się odrębną jednostką redakcyjną, de facto ust. 2.

Dyrektor Departamentu Prawnego Ministerstwa Energii Arkadiusz Żurawel:

Zgadzamy się na wyodrębnienie zdania zaczynającego się od wyrazów „Do nabycia w trybie określonym”. W naszej ocenie jest to zabieg redakcyjno-legislacyjny, który może zostać dokonany w ramach udzielonego upoważnienia. Natomiast prosimy o pozostawienie bez zmian zapisu, że „Przepisy art. 6 ust. 3 i 4 stosuje się odpowiednio”.

Legislator Konrad Nietrzebka:

To w takim razie jeszcze pytanie doprecyzowujące. Gdybyśmy zdanie, w sprawie którego się zgodziliśmy, przenieśli do ust. 1a, tak go roboczo oznaczmy, to czy nie powinno się także dodać, że chodzi o nabycie, „o którym mowa w ust. 1”?

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Tak, zgoda. W naszej ocenie można to w taki sposób doprecyzować w ramach upoważnienia.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że wprowadzenie tych zmian mieści się w ramach udzielonego upoważnienia.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są inne uwagi lub poprawki do zmiany nr 12? Nie widzę.

Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę nr 12 wraz z poprawkami zgłoszonymi przez Biuro Legislacyjne.

Czy są uwagi do zmiany nr 13? Nie widzę.

Przyjęliśmy zmianę nr 13.

Czy są uwagi do zmiany nr 14?

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Mamy pytanie do wnioskodawców. W zmianie nr 14 dotyczącej art. 8e ust. 1, ale także w zmianie nr 9 w lit a, we wprowadzeniu do wyliczenia w ust. 1a, w lit. c oraz w ust. 5 pkt 1, nie jest uwzględnione sformułowanie „oznaczonej części zakładu górniczego”. Chcielibyśmy poprosić wnioskodawców o krótkie wyjaśnienie powodów takiego stanu rzeczy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę bardzo. Proponuję, żeby od razu pan dyrektor udzielił odpowiedzi.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie słyszeliśmy odpowiedzi, proszę włączyć mikrofon.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Odpowiedzi udzieli pan radca Iwański.

Radca prawny w Departamencie Prawnym Ministerstwa Energii Łukasz Iwański:

Szanowni panowie mecenasi, jeżeli nieruchomości jest niezbędna dla oznaczonej części zakładu górniczego, czyli dla RUCH, to jest również niezbędna dla całego zakładu górniczego. Dlatego nie ma potrzeby uzupełniania tej regulacji.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękujemy za to wyjaśnienie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są jakieś poprawki do zmiany nr 14? Nie widzę.

Przyjęliśmy zmianę nr 14.

Zmiana nr 15. Czy są jakieś uwagi, poprawki do tej zmiany? Nie widzę.

Przyjęliśmy zmianę nr 15.

Zmiana nr 16. Czy są jakieś uwagi albo poprawki? Nie widzę.

Przyjęliśmy zmianę nr 16.

Zmiana nr 17. Czy są uwagi? Nie widzę. Jakieś poprawki? Nie widzę.

Przyjęliśmy zmianę nr 17.

Zmiana nr 18. Czy są uwagi albo poprawki do zmiany nr 18? Nie ma.

Przyjęliśmy zmianę nr 18.

Zmiana nr 19. Do tej zmiany jest zgłoszona poprawka.

Pan poseł Gadowski, bardzo proszę.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Szanowni państwo, zgłaszam poprawkę, która dotyczy rozszerzenia grona pracowników, które może skorzystać z systemu wsparcia. Jak mówiłem wcześniej, do tej pory to było ograniczone tylko do pracowników zakładu górniczego, dziś chcemy już mówić o przedsiębiorstwie górniczym, czyli dokonujemy rozszerzania grona uprawnionych osób. Nad tą sprawą mocno dyskutowano z udziałem strony społecznej, udało się wypracować porozumienie z przedstawicielami rządu, w efekcie czego składam tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy jest ktoś przeciwny tej poprawce?

Posel Marek Wesoly (PiS):

Mam poprawkę dalej idącą, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeżeli jest inna poprawka, to oczywiście zostanie zaprezentowana, natomiast teraz pytam, czy jest sprzeciw wobec poprawki pana posła Gadowskiego?

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jeżeli chodzi o nasze stanowisko stricte do zaproponowanej poprawki, to chcielibyśmy tylko poprosić o wyjaśnienie. Wydaje się bowiem, że zaproponowane brzmienie ust. 1 w art. 11aa powinno być spójne z pozostałym brzmieniem tego przepisu, czyli zamiast „pracownikom przedsiębiorstw górniczych” powinno być „pracownikom przedsiębiorstwa górniczego objętego systemem wsparcia” itd. To jedynie kosmetyczna zmiana.

Ważniejsze jest coś innego – w zaproponowanym brzmieniu art. 11aa ust. 2, na początku i na końcu tego ustępu, mówi się o świadczeniach. Zwracamy uwagę na fakt, że wnioskodawcy w zasadzie konsekwentnie w obrębie całego aktu prawnego posługują się sformułowaniem „uprawnienia”. Jeśli mamy do czynienia z odesłaniem do art. 11aa, wówczas także jest mowa o „uprawnieniach, o których mowa w art. 11aa”.

Nadmieniam, że jako Biuro Legislacyjne zawsze staramy się używać tej samej siatki pojęciowej w obrębie całego aktu prawnego. Dlatego w tym przypadku nasza uwaga w tym zakresie byłaby jednoznaczna, gdyby nie to, że w nowelizowanej ustawie w dwóch miejscach pojawia się sformułowanie mówiące o świadczeniach, o których mowa na przykład w art. 11a. To jest niekonsekwencja, która się oczywiście zdarza, ale w związku z tym kierujemy pytanie do wnioskodawców, czy nie należałoby tych zapisów jakoś ujednolicić? Zdecydować się na „uprawnienia” albo na „świadczenia”, albo ewentualnie „uprawnienia i świadczenia”, choć de facto należałoby mieć jakieś *ratio legis* do tego, aby rozróżniać te dwa pojęcia. Chodzi generalnie o to, żeby posługiwać się jednoznacznymi sformułowaniami, bowiem – jak już zauważono w trakcie dyskusji – ustawa nie powinna powodować jakichkolwiek wątpliwości interpretacyjnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, panie mecenasie. To było, jak rozumiem, pytanie do rządu dotyczące zasady ogólnej, ale także do posła wnioskodawcy, czy zgodziłby się na zaproponowane zmiany.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Oczywiście, panie przewodniczący. Pierwsza poprawka to kosmetyczna zmiana „przedsiębiorstw górniczych” na liczbę pojedynczą „przedsiębiorstwa górniczego”. Uważam, że tu nie ma problemu, wprowadzenie takiej zmiany mieści się w ramach upoważnienia udzielonego Biuru Legislacyjnemu.

Natomiast jeśli chodzi o drugą uwagę pana legislatora, to uważam, że nie jest najważniejsze, czy mowa o „świadczeniu” czy „uprawnieniu”, ale jeżeli będzie lepiej to ujednolicić, to bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Może zapytajmy o to przedstawiciele rządu, ponieważ tego ujednolicenia należałoby także dokonać w innych miejscach w ustawie.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Pełna zgoda w kwestii zaproponowanej zmiany redakcyjnej, a jeżeli chodzi o propozycję ujednolicenia, to wydaje się, że bardziej poprawne jest używanie określenia „uprawnień”, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę, że chodzi o pewne uprawnienia pracownicze.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Skoro już wybrzmiało, że otrzymaliśmy zgodę Wysokiej Komisji na wprowadzenie zaproponowanych zmian, to chcę jedynie zadeklarować, że postaramy się zachować jednolitą redakcję w całej ustawie. Będziemy używać określenia „uprawnienia”, czyli „przyznanie świadczeń” poprawimy na „przyznanie uprawnień, o których mowa” itd.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Wydaje się nam, że to jest bardziej prawidłowe określenie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szanowni państwo, poprawka posła Gadowskiego, którą poddam pod głosowanie, będzie już miała wprowadzone te zmiany, o których przed chwilą rozmawialiśmy.

Ale jest jeszcze druga poprawka, pana posła Wesolego. Proszę o jej przedstawienie.

Czy pan poseł Konieczny też ma poprawkę do tej zmiany?

Poseł Maciej Konieczny (Razem):

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze, to bardzo proszę po kolei. Pan poseł Wesoly.

Poseł Marek Wesoly (PiS):

Szanowni państwo, proponujemy następującą poprawkę do zmiany nr 19 – w art. 11aa ust. 1 we wprowadzeniu do wyliczenia wyrazy „w zakładzie górniczym” zastępuje się wyrazami „tym przedsiębiorstwie”. To jest zmiana, która rozszerza na wszystkich pracowników możliwość skorzystania z uprawnień. Pkt 2 otrzymuje natomiast brzmienie: „urlopu dla pracowników przedsiębiorstwa górniczego albo”.

Z kolei w ust. 4 we wprowadzeniu do wyliczenia wyrazy „albo urlopu dla pracowników zakładu przeróbki mechanicznej węgla” zastępuje się wyrazami „albo urlopu dla pracowników przedsiębiorstwa górniczego”. W tym samym ustępie w pkt 2 i 3 wyrazy „lub przeróbki mechanicznej węgla” zastępuje się wyrazami „lub pozostałego zakresu działalności przedsiębiorstwa górniczego związanej z obsługą inżyniersko-techniczną, administracyjną i utrzymaniem ruchu technologicznego zakładu górniczego”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan poseł Konieczny, bardzo proszę.

Poseł Maciej Konieczny (Razem):

Zgłaszam poprawkę, która w punkcie pierwszym jest tożsama co do intencji z poprawkami zgłoszonymi przez poprzedników, przy czym w przypadku mojej poprawki wspomniana intencja jest realizowana poprzez wykreślenie wyrazów „zatrudnionym w zakładzie górniczym”. Poprawka ma także na celu poszerzenie grona osób uprawnionych.

Proponuję także dodanie ust. 6 w art. 11aa w następującym brzmieniu: „Uprawnienia, o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 2, przysługują również pracownikom nieposiadającym uprawnień emerytalnych, zatrudnionym w Przedsiębiorstwie Górniczym »SILESIA«, w przypadku likwidacji ich stanowiska pracy w związku ze skutkami transformacji energetycznej”. Myślę, że to rozumie się samo przez się. Chodzi o to, żeby zagwarantować pracownikom PG „SILESIA”, że też zostaną objęci osłonami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, według mnie najdalej idąca jest chyba poprawka pana posła Koniecznego, później pana posła Wesołego i pana posła Gadowskiego.

Bardzo proszę, panie mecenasie, a później zapytam stronę rządową o stanowisko wobec wszystkich zgłoszonych poprawek.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, sytuacja teoretycznie wygląda tak, że mamy trzy poprawki, które dotyczą tego samego punktu, czyli zmiany nr 19 w art. 1. Chcemy jednak zauważyć, że poprawka zgłoszona przez pana posła Koniecznego zawiera w dwóch punktach zmiany dotyczące art. 11aa, poprawka zgłoszona przez pana przewodniczącego Gadowskiego nadaje nowe brzmienie ust. 1 i dodaje nowy ust. 2 w art. 11aa, a więc idzie nieco dalej niż poprawka pana posła Koniecznego. Z kolei poprawka, która pan poseł Wesoły zgłosił jako jedną poprawkę – przy okazji prośba do pana posła o potwierdzenie, że tak jest – zawiera nie tylko zmiany dotyczące art. 11aa, ale również art. 11ba, którego dotyczy zmiana nr 21, oraz poprawki do zmiany nr 22 i 23, a także poprawkę do art. 5.

Poseł Marek Wesoły (PiS):

Faktycznie tak jest, potwierdzam, panie mecenasie. Te poprawki powinny być rozpatrzone łącznie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jeżeli intencją tych zmian jest konsekwentne wprowadzenie pewnego modelu, który został zaproponowany przez pana posła Wesołego, to wydaje się, że poprawka pana posła jest najdalej idąca. Jednakże, panie przewodniczący, żeby jeszcze nieco bardziej skomplikować tę sytuację, chcemy zauważyć, że z uzasadnienia poprawki przedstawionej przez pana przewodniczącego Gadowskiego wynika, że intencją poprawki jest rozszerzenie katalogu podmiotów objętych regulacją. Kiedy popatrzymy na następne poprawki, to odnajdziemy w nich podobny zamysł, i stąd nasze pytanie do posła Gadowskiego – czy dobrze rozumiemy, że na razie jest mowa tylko o pierwszej poprawce, tej, którą pan przedstawił?

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Panie przewodniczący, zgłaszam wniosek, żeby wszystkie moje poprawki poddać pod głosowanie łącznie, może poza ostatnią i przedostatnią, chociaż w praktyce wszystkie sześć poprawek przenosi te zobowiązania na resztę ustawy. Te poprawki porządkują cały system. Zmiany, które są zapisane w tej pierwszej poprawce spowodują, że praktycznie dopniemy całą ustawę, jeśli chodzi o kontrolę, przyznawanie środków, spraw dotyczących ZUS, planów kapitałowych itd. To wszystko będzie zabezpieczone w ustawie.

Inne poprawki, jak słyszeliśmy, idą we właściwym kierunku, ale one nie domykają systemu. Z drugiej strony słyszeliśmy także, iż w tamtych propozycjach brakuje pewnych rozwiązań, których wymaga ta ustawa, aby system wsparcia naprawdę został domknięty. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy panowie mecenasie chcecie się do tego odnieść?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Chcę się upewnić, czy dobrze zrozumiałem intencję pana posła, żeby rozpatrywać wszystkie jego poprawki łącznie?

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Tak, zgadza się.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Czy zatem życzyście sobie państwo, abyśmy odnieśli się teraz do tych wszystkich poprawek?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Skoro padł wniosek, żeby poddać je pod głosowanie łącznie, to będziemy musieli tak zrobić. Ale z tego, co zrozumiałem z pana wypowiedzi, najdalej jest idąca poprawka pana posła Wesołego, więc proponowałbym, żebyśmy najpierw zagłosowali nad tą poprawką, później nad poprawką pana posła Gadowskiego, bo ona jest dalej idąca niż poprawka pana posła Koniecznego,

a jeżeli przyjmiemy poprawkę posła Gadowskiego, to poprawka posła Koniecznego stanie się już bezprzedmiotowa.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Mam w takim razie propozycję, jak uniknąć potencjalnego konfliktu...

Poseł Maciej Konieczny (Razem):

Panie przewodniczący, na mocy autopoprawki chciałbym wykreślić pierwszy punkt ze zgłoszonej przeze mnie poprawki, bo on faktycznie pokrywa się z innymi poprawkami. Bez tego punktu to będzie już samodzielna poprawka, niewchodząca w konflikt z pozostałymi poprawkami.

Poseł Marek Wesoły (PiS):

Wtedy pozostanie tylko kwestia PG „SILESIA”.

Poseł Maciej Konieczny (Razem):

Dokładnie tak. Jeżeli skreślę pierwszy punkt, zostanie tylko PG „SILESIA”.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dość karkołomne, panie pośle.

Poseł Maciej Konieczny (Razem):

Ale przynajmniej unikniemy tego konfliktu, więc będzie można nad tą poprawką głosować.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Teoretycznie to jest możliwe. Na razie zapytam jednak o stanowisko przedstawiciela rządu. Po pierwsze, wobec wszystkich poprawek posła Gadowskiego: pozytywne czy negatywne?

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Stanowisko ministerstwa wobec wszystkich poprawek posła Gadowskiego jest pozytywne. Nie sprzeciwiamy się ich przyjęciu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jakie jest stanowisko rządu wobec poprawki posła Wesołego?

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Sprzeciwiamy się tej poprawce, ponieważ jej intencje zostały już skonsumowane w poprawce posła Gadowskiego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze, dziękuję.

Poseł Marek Wesoły (PiS):

To nie jest precyzyjna odpowiedź, panie ministrze. Myślę, że trzeba jasno powiedzieć, niech to wybrzmi na posiedzeniu Komisji, że poprawka złożona przeze mnie idzie dalej niż poprawka posła Gadowskiego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dokładnie tak zostało powiedziane. Pan legislator stwierdził, że pańska poprawka jest pełniejsza, ale jak widać, rząd nie chce takiej pełniejszej poprawki. Ma do tego prawo, ponieważ to on jest autorem projektu ustawy.

Jakie jest stanowisko rządu wobec poprawki pana posła Koniecznego? Ewentualnie już po zapowiedzianej modyfikacji.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Nie zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

A zatem już wiemy, że stanowisko rządu jest pozytywne wobec poprawki, a właściwie poprawek pana posła Gadowskiego, a wobec pozostałych poprawek negatywne.

Ponieważ najdalej idąca jest poprawka pana posła Wesołego, ją poddam pod głosowanie jako pierwszą. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 15 posłów. Za – 5, przeciw – 10.

Poprawka nie została przyjęta.

Posel Marek Wesoły (PiS):

Zgłaszam ją jako wniosek mniejszości, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Odnutowałem, panie pośle.

W tej chwili poddam pod głosowanie poprawkę posła Gadowskiego, która była dalej idąca niż poprawka posła Koniecznego, a w zasadzie poddam pod głosowanie wszystkie poprawki zgłoszone przez posła Gadowskiego, ponieważ rozpatrujemy je łącznie. Kto jest za przyjęciem tych poprawek? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 16 posłów. Za – 15, nikt nie był przeciw, wstrzymała się 1 osoba.

Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte przez Komisję.

Wydaje mi się, że w tej sytuacji nie ma już chyba konieczności głosowania nad poprawką posła Koniecznego. Jeszcze się tylko upewnię u panów legislatorów...

Posel Maciej Konieczny (Razem):

Panie przewodniczący, zgłosiłem już poprawioną poprawkę, która nie wchodzi w konflikt z innymi poprawkami i dotyczy tylko pracowników PG „SILESIA”. Z pierwotnej treści poprawki wykreśliłem pierwszy punkt.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeżeli tak i pan poseł się upiera, to oczywiście poddam tę poprawkę pod głosowanie. Przypominam, że stanowisko rządu było negatywne.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki posła Koniecznego? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 16 posłów. Za – 5, przeciw – 10, wstrzymała się 1 osoba.

Posel Maciej Konieczny (Razem):

Proszę o uwzględnienie tej poprawki z wykreślonym punktem pierwszym jako wniosku mniejszości.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Oczywiście.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do zmiany nr 19?

Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Paluch:

Wprawdzie przed chwilą w głosowaniu rozstrzygnęliście państwo losy złożonych i zaprezentowanych poprawek, niemniej jednak mamy jeszcze uwagi do pozostałej treści dodawanego art. 11aa.

W ust. 2 tego artykułu znajduje się sformułowanie „z obowiązujących wcześniej przepisów”. Naszym zdaniem to jest pojęcie dosyć nieprecyzyjne i raczej niestosowane w aktach prawnych. Ponieważ przepisy powinny być formułowane w sposób poprawny, precyzyjny i jasny, dlatego prosimy o wskazanie przepisów, jakie należy mieć na uwadze – ewentualnie o przytoczenie tych przepisów. To jest pierwsza uwaga.

Druga uwaga dotyczy ust. 4 pkt 1, w którym odsyłacie państwo do „umowy cywilnoprawnej w przedsiębiorstwie górniczym”. Prosimy o doprecyzowanie, o jakie przedsiębiorstwo górnicze chodzi.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję.

Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Nie da się wszystkiego wymienić, jesteśmy przeciwni dokonywaniu zmian.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do zmiany nr 19?

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Paluch:

Pytanie natury ogólnej. Skoro już analizujemy ten dodawany art. 11aa, zresztą bardzo zasadny i celowy, to zwracamy uwagę, że częściowo pokrywa się on z obowiązującym art. 11a. Może

dlatego warto byłoby rozważyć rezygnację z wprowadzenia, które zawiera ust. 1, ze względu na fakt, że odpowiednia norma znajduje się już w art. 11a?

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Adresat podmiotowy art. 11a jest ściśle określony. Ta regulacja dotyczy tylko SRK, natomiast art. 11aa jest dodawany w związku z likwidacją każdego przedsiębiorstwa górniczego. Adresaci tych norm są więc różni.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że strona rządowa podtrzymuje brzmienie przedłożenia.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Tak, podtrzymujemy brzmienie zaproponowane w przedłożeniu rządowym.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś uwagi do zmiany nr 19?

Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę nr 19 wraz z poprawkami pana posła Krzysztofa Gadowskiego.

Zmiana nr 20. Nie słyszę uwag.

Przyjęliśmy zmianę nr 20.

Zmiana nr 21.

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Paluch:

Jeśli chodzi o zmianę nr 21, to mamy uwagę do art. 11ba pkt 2 lit b. Odsyłacie tam państwo do „odrębnych przepisów”, a naszym zdaniem odesłanie powinno być do przepisów konkretnej ustawy.

Druga uwaga ma naturę bardziej ogólną. W projekcie posługujecie się państwo sformułowaniem „przedsiębiorstwa górnicze objęte systemem wsparcia”. Zastanawiamy się, czy nie pojawi się pewna wątpliwość dotycząca tego, o jakie przedsiębiorstwa chodzi, i czy nie należy jednak rozważyć wprowadzenie definicji tego pojęcia.

Chcielibyśmy jeszcze zwrócić uwagę na ust. 6, ale to już zrobi kolega.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jeżeli chodzi o ust. 6, to prosimy zauważyć, że ponieważ w ust. 5 nie ma de facto mowy o wniosku, dlatego należałoby chyba rozważyć zmianę szyku w ust. 6. Ten przepis mógłby wtedy brzmieć następująco: „Pracodawca składa do ZUS wnioski o ustalenie okresów, o których mowa w ust. 5, za pomocą” i dalej już bez zmian. Zaproponowana zmiana szyku zapewni też poprawność odesłań do wniosku w kolejnych ustępach rozpatrywanej ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Paluch:

Ponieważ dotykamy teraz kwestii zasadniczych – mam na myśli wnioski składane do ZUS – to proszę zwrócić jeszcze uwagę, że zgodnie z ust. 6 taki wniosek „pracodawca składa do ZUS za pomocą profilu informacyjnego”. To oczywiście rozumiemy, ale chyba zabrakło tutaj dookreślenia, w jakim terminie pracodawca będzie zobligowany do złożenia tego wniosku. Wiemy, że powinno to być niezwłocznie i jak najszybciej, niemniej jednak w naszej ocenie zabrakło tutaj wskazania właściwych terminów.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję.

Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Jeśli chodzi o pierwsze uwagi, to ich nie przyjmujemy, natomiast pełna zgoda na zmianę szyku. Nie zgadzamy się także na wprowadzenie zmiany dotyczącej kwestii terminu wystąpienia do ZUS.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie ministrze, może niech pan na stałe upoważni pana dyrektora do udzielania odpowiedzi, wtedy po prostu będzie szybciej.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Nie zgadzamy się na sztywne określenie terminu. W tej chwili takiego terminu też nie ma, a mechanizm funkcjonuje. Nie wydaje nam się, żeby wprowadzenie terminu było konieczne. Mamy na ten temat również opinie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeszcze raz pan mecenas, a później pan poseł Konieczny. Bardzo proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Rozumiemy to stanowisko i przyjmujemy je do wiadomości, ale chciałbym jeszcze kontynuować kwestię składania wniosku. W związku z tym mamy uwagę do ust. 7. Wydaje nam się, że powinno w nim być wskazane, że tylko wniosek złożony po terminie pozostaje bez rozpoznania. Ponadto z wcześniejszego przepisu już wynika, kto, w jaki sposób i gdzie składa taki wniosek.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę o stanowisko rządu.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Rozpatrywaliśmy tę kwestię m.in. w trakcie konsultacji z ZUS. Jak już wspomniałem, mechanizm składania wniosków funkcjonuje i nie widzimy potrzeby doprecyzowania regulacji w tym zakresie. To mogłoby tylko utrudnić funkcjonowanie tego przepisu.

Legislator Wojciech Paluch:

Mamy jeszcze inne uwagi. Przepraszam, ale ta jednostka redakcyjna jest dosyć mocno rozbudowana, zajmuje kilka stron, ma 20 ustępów, stąd taka liczba uwag.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę się nie tłumaczyć, panie mecenasie, tylko kontynuować.

Legislator Wojciech Paluch:

Kolejna uwaga dotyczy ust. 9. Ponownie chodzi o to, co państwo określacie jako „odrębne przepisy”. Zastosowanie takiej techniki legislacyjnej jest niedopuszczalne, ponieważ ona przerzuca na adresata normy ciężar ustalenia i zidentyfikowania przepisów, do których się go odsyła, i powoduje także problemy z właściwym odkodowaniem normy. Dlatego prosimy o wskazanie konkretnych przepisów w katalogu albo rodzajowo.

Następna uwaga odnosi się do ust. 12. W związku z tym przepisem chcemy zapytać: czy w ogóle istnieje realna możliwość niewydania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych tego dokumentu? Prosimy także o odpowiedź, w jaki sposób ZUS rozstrzyga kwestię ustalenia tych okresów oraz, na przykład, na jakiej podstawie odmawia. Czy od decyzji ZUS będzie przysługiwało zainteresowanym odwołanie do właściwego sądu? To chyba wszystko.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Poprosimy o odpowiedź.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Nie akceptujemy wprowadzenia zaproponowanych zmian. Jeszcze raz podkreślam, że mechanizm obecnie funkcjonuje, a kwestia wydawania zaświadczeń nie budzi w tej chwili większych zastrzeżeń.

Jeśli zaś chodzi o określenie trybu odmowy, to w tym przypadku, ponieważ chodzi o zaświadczenie, ewentualna odmowa wydania wynikać będzie z wiedzy, którą dysponuje ZUS. Nie widzimy potrzeby ustawowego rozstrzygnięcia tej kwestii. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie może się uchylać od swoich ustawowo określonych obowiązków i dlatego nie ma potrzeby wprowadzenia tutaj jakiegось trybu odwoławczego. Poza tym jest przecież ustawa i są regulacje, które określają zasady funkcjonowania ZUS i realizację jego zadań ustawowych. Nie widzimy potrzeby doprecyzowania przepisów w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję. A tak na przyszłość, mieliśmy dwa tygodnie i chyba mogliście panowie wiele z tych kwestii między sobą ustalić. Nie tracilibyśmy teraz tyle czasu.

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Spróbuję przedstawić do końca nasze uwagi pod adresem tej jednostki redakcyjnej. W ust. 12 po raz pierwszy pojawia się określenie „wnioskodawca”, mimo tego, że we wszystkich innych przepisach jest mowa o „pracodawcy”. Czy nie należałoby zatem zamienić wyrazu „wnioskodawca” na „pracodawca”? Prosimy o jednoznaczną odpowiedź.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Akceptujemy, zgadzamy się.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję bardzo.

W ust. 15 i 16 jest mowa o „emeryturze górniczej”. W związku z tym zwracam uwagę, że w art. 50e ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych mówi się o „górniczej emeryturze”. Niby to tylko kwestia szyku wyrazów, ale poprosimy o potwierdzenie zasadności dokonania takiej zmiany.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Nie wyrażamy zgody na tę zmianę. W obecnym art. 11b ust. 6a też jest mowa o „emeryturze górniczej”.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję, czyli pozostawiamy tak, jak jest.

Ostatnie pytanie dotyczy ust. 17, w którym, tak nam się wydaje, zabrakło chyba wyrazu „mechanicznej” po wyrazach „zakładu przeróbki”.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Tak, panie mecenasie, przyjmujemy tę uwagę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę o dokonanie zmiany w ramach upoważnienia. Czy Biuro Legislacyjne ma jeszcze jakieś uwagi?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Nie, dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan poseł Konieczny, bardzo proszę.

Poseł Maciej Konieczny (Razem):

Bardzo szybko dwie poprawki, szanowni państwo, przy czym tym razem liczę na pozytywną opinię rządu. Będę bardzo zaskoczony, jeżeli będzie ona odmienna, z prostego powodu – to są dość oczywiste rzeczy.

W pierwszej poprawce chodzi o zrównanie praw osób oddelegowanych do funkcji związkowych z prawami tych, którzy pracują pod ziemią i już w tym momencie są objęci programem osłonowym, oraz osób pracujących na przeróbce, które z niewiadomych przyczyn nie są objęte tymi świadczeniami. To jest kompletnie niezrozumiałe, nierówne traktowanie pracowników. Wydaje się, że to był po prostu błąd, który warto za pomocą tej poprawki naprawić.

W drugiej poprawce chodzi natomiast o uwzględnienie osób, które pełnią funkcję społecznych inspektorów pracy. Pominiecie ich jest absurdalne, szczególnie w takim specyficznym zakładzie pracy, jakim jest kopalnia, gdzie kwestie bezpieczeństwa odgrywają kluczową rolę. Nie ma podstaw do wykluczania tych osób z udziału w programie osłonowym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Poproszę o stanowisko rządu wobec tych poprawek.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Nie zgadzamy się ani na pierwszą, ani na drugą poprawkę. Te sprawy były już zresztą konsultowane na etapie prac w RCL.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję. Wydaje się, że jednak jest pewna różnica między górnikiem dołowym a pracownikiem administracji albo inspektorem.

Przewodniczący ZK ZZ „PRZERÓBKA” Sławomir Łukasiewicz:

Mogę coś powiedzieć?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie, proszę pana, przystępujemy do głosowania.

Przewodniczący ZK ZZ „PRZERÓBKA” Sławomir Łukasiewicz:

Jednak powiem – jeżeli ta poprawka nie zostanie wprowadzona, to będzie jawne i rażące złamanie konstytucji.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przystępujemy do głosowania nad pierwszą poprawką. Kto jest za jej przyjęciem poprawki nr 1? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Bardzo proszę o podanie wyników.

Głosowało 16 posłów. Za – 5, przeciw – 10, wstrzymała się 1 osoba.

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 2. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 16 posłów. Za – 5, przeciw – 10, wstrzymała się 1 osoba.

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Poseł Maciej Konieczny (Razem):

W obu przypadkach zgłaszam wnioski mniejszości.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę zarejestrować dwa wnioski mniejszości.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do zmiany nr 21? Nie widzę.

Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę nr 21.

Zmiana nr 22. Czy są uwagi do tej zmiany?

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Szanowni państwo, jeśli chodzi o zmianę nr 22...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę państwa, wiem, że już długo pracujemy, ale jak ktoś nie może wytrzymać bez rozmów, to niech opuści salę.

Proszę kontynuować, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Mamy pytanie do wnioskodawców dotyczące brzmienia ust. 4. Jest w nim po raz pierwszy mowa o „osobie korzystającej z urlopu górniczego”. Wcześniej wszędzie zawsze była mowa o „pracowniku korzystającym z urlopu górniczego”.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Wyrażamy zgodę na poprawkę redakcyjną.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję.

Analogiczna uwaga dotyczy zakończenia ust. 4 – „osoba zatrudniona” i „pracownik zatrudniony”. Rozumiem, że panowie przyjmujecie tę uwagę.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Podzielamy pana pogląd, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

To w takim razie jeszcze pytanie dotyczące ust. 7. Chodzi o brzmienie ust. 7 pkt 1 – czy na końcu nie powinno być „o których mowa w ust. 1 i 3” zamiast „o którym mowa w ust. 1 i 3”?

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Tak, oczywiście.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję.

Pytanie dotyczące części wspólnej ust. 7. Konkretnie chodzi o sformułowanie „na finansowanie których będzie przyznana dotacja lub będą przekazywane skarbowe papiery wartościowe na podwyższenie kapitału zakładowego przedsiębiorstwa górniczego przez Skarb Państwa”. Czy uważacie państwo, że zawarcie takiego sformułowania jest zasadne? Podobnie jest w przypadku zmiany nr 26 – art. 11i, część wspólna, oraz w zmianie nr 30 – art. 15, część wspólna. Naszym zdaniem wykazywanie, że na finansowanie określonych świadczeń będzie przyznawana dotacja, wydaje się zbędne, bo o tym przesądzają de facto przepisy, natomiast to nie jest wytyczna do wydania rozporządzenia.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Nie przyjmujemy tej uwagi. Ten przepis był konsultowany na etapie rządowego procesu legislacyjnego, to jest postulat ze strony Ministerstwa Finansów. Prosimy o pozostawienie dotychczasowego brzmienia.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Rozumiemy, dziękujemy bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przyjmujemy wyjaśnienia do wiadomości.

Czy są jeszcze uwagi lub poprawki do zmiany nr 22?

Proszę, panie pośle.

Poseł Maciej Konieczny (Razem):

Zgłaszam poprawkę, która określa, że wymiar urlopu będzie obliczany na bazie całego wynagrodzenia z ostatnich trzech miesięcy. Bez limitu 37,5 godziny, jeżeli chodzi o nadgodziny. Celem poprawki jest zniesienie tego limitu i obliczanie wymiaru urlopu na podstawie całego wynagrodzenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Nie zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 15 posłów. Za – 2, przeciw – 9, wstrzymało się – 4.

Poprawka nie została przyjęta.

Czy są inne poprawki albo uwagi do zmiany nr 22? Nie widzę.

Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę nr 22.

Czy są uwagi do zmiany nr 23?

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Nie zgłaszam uwag jako takich, panie przewodniczący, ponieważ uwagi biura do zmiany nr 23 zostały już uwzględnione w poprawce przez pana posła Gadowskiego, natomiast sygnalizuję, że w ramach upoważnienia powtórzymy sformułowanie „uprawnienia do urlopu dla pracowników”.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Upoważnienie zostało udzielone, nie trzeba sygnalizować takich zmian za każdym razem. Rozumiem, że stanowisko rządu jest pozytywne.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Tak, zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są inne poprawki do zmiany nr 23? Nie ma.

Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę nr 23.

Czy są uwagi do zmiany nr 24? Nie widzę.

Przyjęliśmy zmianę nr 24.

Czy są uwagi do zmiany nr 25?

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Prosimy tylko wnioskodawców o potwierdzenie, że zostajemy przy „uprawnieniach”, tak?

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Tak, zostajemy przy „uprawnieniach”, aczkolwiek jeżeli mówimy o art. 11g ust. 1 pkt 1, to z ostrożności prosimy o zapisanie „uprawnień i świadczeń”, ponieważ należy wziąć pod uwagę, że ustawa nie jest w tej kwestii konsekwentna.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są inne uwagi?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Doprecyzuję – rozumiem, że w ramach posiadanego upoważnienia powinno zostać dopisane we wskazanym miejscu „i świadczeń”. Tak ma być?

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Tak, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dobrze, ale mamy jeszcze kilka uwag do tej jednostki redakcyjnej – ona jest dość obszerna. Po pierwsze, kwestia, na którą m.in. zwrócił uwagę prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Chodzi o ust. 2 pkt 2 i 3. Zastanawiamy się, czy zasadne jest zamieszczanie w rejestrze daty urodzenia, jeśli jednocześnie wpisywany jest numer PESEL? Jak to się ma do zasady minimalizacji wynikającej z rozporządzenia 2016/679?

W ust. 5 stwierdza się natomiast, że dane w rejestrze są przechowywane nie dłużej niż 50 lat. To z kolei może budzić pewne wątpliwości w świetle zasady ograniczenia przechowywania danych również wynikającej z rozporządzenia 2016/679.

Ostatnia uwaga do tego przepisu...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szanowni państwo, bardzo proszę o ciszę, ponieważ przedstawiciele rządu nie słyszą uwag legislatora.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to przed ostatnią uwagą pana mecenasa, odniesiemy się do dwóch wcześniejszych uwag. Zasadne wydaje się zrezygnowanie z obowiązku podawania daty urodzin. Numer PESEL pozwala na identyfikację osoby i strona rządowa zgadza się z propozycją Biura Legislacyjnego, tylko zastanawiamy się, czy wprowadzenie takiej zmiany mieści się w ramach udzielonego upoważnienia.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie mecenasie, można dokonać takiej zmiany w ramach upoważnienia? To nie będzie zbyt daleko idąca ingerencja?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Mamy tutaj uzasadnioną wątpliwość. Pozostaje ewentualnie drugie czytanie.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

W takim razie mamy uprzejmą prośbę do panów posłów – czy ktoś z państwa zechciałby złożyć stosowną poprawkę?

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Złożę poprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan poseł sformułuje poprawkę i wtedy ją przegłosujemy.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Proponujemy, żeby poprawka brzmiała następująco: „W pkt 25 w art. 11g w ust. 2 skreśla się pkt 2”.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy możemy już przystąpić do głosowania nad tą poprawką?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to wcześniej kolega jeszcze krótko uzupełni moją wypowiedź.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Paluch:

Chcę przedstawić jeszcze dwie uwagi do art. 11g...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale to nie dotyczy poprawki, więc za chwilę.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Nie przedstawiłem jeszcze naszego stanowiska wobec uwagi dotyczącej pięćdziesięcioletniego okresu przechowywania danych. Nie przyjmujemy tego zastrzeżenia, te świadczenia były w bardzo długim okresie przydzielane, od początku lat 90., a żeby ustawa funkcjonowała prawidłowo i nie dochodziło do nadużyć, dane muszą być przechowywane odpowiednio długo i w sposób umożliwiający prawidłową realizację ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przystępujemy do głosowania nad poprawką, którą przejął poseł Gadowski. Ona jest prosta i oczywista. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 12 posłów. Za – 10, nikt nie był przeciw, wstrzymało się – 2.

Doprecyzowująca poprawka została przyjęta.

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Paluch:

Jak już wspomniałem, mamy jeszcze dwie uwagi. Pierwsza dotyczy ust. 2 pkt 8. W ust. 2 mamy enumeratywnie wymienione dane, które są gromadzone w rejestrze. Pkt 8 wskazuje podstawę przyznania świadczenia lub uprawnienia. Taką podstawą są przepisy ustawy, co jest całkowicie zrozumiałe, ale później jest mowa o przepisach wykonawczych i układzie zbiorowym pracy. Czy taki zapis jest niezbędny? Czy nie należałoby go jednak jakoś przeredagować, ewentualnie wykreślić?

Ostatnia uwaga dotyczy ust. 4. Używacie w nim państwo sformułowania „rejestr zapewnia zapobieganie wielokrotnemu korzystaniu z uprawnień”. Wydaje nam się, że rejestr może jedynie przyczynić się do zapobieżenia wielokrotnemu korzystaniu z uprawnień i świadczeń finansowanych ze środków publicznych, natomiast tego nie zapewni. Dlatego proponujemy rozważenie przeredagowania tego ustępu, ewentualnie wprowadzenie jakiejś poprawki w tym zakresie.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Jeśli chodzi o pierwszą uwagę dotyczącą wskazania jako podstawy świadczeń aktów niższego rzędu oraz układu zbiorowego, to nie zgadzamy się na wprowadzanie zmian w tym zakresie. Dookreślenie i kontrola uprawnień do skorzystania ze świadczeń wymaga, żeby rejestr zawierał również takie informacje.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zgada, ale można na przykład zastąpić sformułowanie „zapewnia zapobieganie” sformulowaniem „ma na celu zapobieganie”.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Tak, oczywiście, i jeśli chodzi o drugą uwagę Biura Legislacyjnego, to zgadzamy się na takie doprecyzowanie, tylko ponownie mamy wątpliwość, czy ono mieści się w ramach upoważnienia. Jeżeli tak...

Legislator Wojciech Paluch:

To jest materia do przeredagowania w kooperacji ze stroną rządową i przygotowania poprawki na drugie czytanie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zdaje się, że drugie czytanie mamy dzisiaj.

Legislator Wojciech Paluch:

Jutro, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zgadza się, jutro o godzinie 10.00. W takim razie macie trochę czasu.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Drugie czytanie jest jutro o godzinie 12.45.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Posiedzenie Komisji mamy zaplanowane na godzinę 10.30. W tej sytuacji nie będziemy mieli później możliwości przyjęcia ewentualnych poprawek. Może spróbujcie teraz napisać tę poprawkę. Ona jest chyba prosta do napisania. Chodzi o to, żebyśmy już nie mieli poprawek z sali, bo po prostu ich nie przyjmujemy.

Mogę ewentualnie zarządzić teraz dwie minuty przerwy, żebyście państwo ustalili treść poprawki.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Panie przewodniczący, my tu pracujemy na bieżąco i wydaje mi się, że możemy zaproponować brzmienie poprawki. Proponujemy, żeby wyrazy „Rejestr zapewnia” zastąpić wyrazami „Celem rejestru jest zapobieganie”.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tutaj chyba nawet nie będzie potrzebna poprawka.

Legislator Wojciech Paluch:

Wprowadzimy tę zmianę w ramach upoważnienia.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dobrze, kłopot z głowy. Proszę dokonać zmiany w ramach upoważnienia.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Czyli ust. 4 będzie zaczynał się od wyrazów „Celem rejestru jest zapobieganie”, tak?

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Tak, od tych wyrazów.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Faktycznie, to jest tylko przeredagowanie tekstu.

Czy są inne uwagi do zmiany nr 25? Nie widzę.

Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę nr 25 wraz z uwagami.

Czy są uwagi do zmiany nr 26?

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

W tym przypadku ponownie wraca kwestia, którą podnosiliśmy już wcześniej, kiedy chodziło o upoważnienie ministra do wydania aktu wykonawczego. W art. 11i mamy nowe upoważnienie i stąd nasze pytanie do strony rządowej, czy w projekcie ustawy nie powinien znaleźć się także przepis utrzymujący w mocy dotychczasowe akty wykonawcze wydane na podstawie art. 11i bądź art. 15, o którym będziemy mówić za chwilę? Pozwoliłoby to stronie rządowej na spokojne przygotowanie nowych rozporządzeń.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Nie przyjmujemy tych uwag. Mamy już przygotowane nowe rozporządzenia i one wejdą życie w odpowiednich terminach.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli nie uwzględniamy tych uwag Biura Legislacyjnego. Proszę kontynuować, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Paluch:

Pozornie drobna sprawa, niby tylko literówka, ale chyba jednak dosyć ważna. W wytycznej mówicie państwo o przekazywaniu skarbowych papierów wartościowych na „podwyższenia kapitału zakładowego przedsiębiorstwa”. Wydaje się nam, że powinno być na „podwyższenie kapitału zakładowego”.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Tak, zgadzamy się, aczkolwiek oczywiście tych podwyższeń będzie wiele.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jasne, ale tu nie ma czego tłumaczyć.

Czy są inne uwagi do zmiany nr 26? Nie słyszę.

Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę nr 26 wraz z drobnymi poprawkami legislacyjnymi.

Czy są uwagi do zmiany nr 27?

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jeśli chodzi o zmianę nr 27, to wydaje się, że konsekwencją przyjętej poprawki posła Gadowskiego powinna być drobna korekta w ust. 1 w art. 11j. Proponujemy sformułowanie „pracownicy przedsiębiorstwa górniczego objętego”. Chodzi o to, żebyśmy konsekwentnie używali liczby pojedynczej.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Zgoda.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję.

Kolejna rzecz to pytanie dotyczące ust. 6 w art. 11j. Jest w nim mowa o „przeniesieniu”, ale w ust. 1 i 2 jest z kolei mowa o „alokacji”. Rozumiem, że to jest traktowane jak synonim, ale czy nie należałoby jednak tego ujednolicić?

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Zgadzamy się na „przeniesienie”. Wynika to chociażby z regulacji prawa pracy.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Czyli de facto konsekwencją przyjęcia tej uwagi będzie w ust. 1 i 2 zamiana wyrazu „alokacji” na wyraz „przeniesienie”.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Tak.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Kolejna sprawa – w art. 11k ust. 2 mamy sformułowanie „obejmuje również osoby prowadzące działalność gospodarczą”. Czy w świetle terminologii przyjętej w prawie przedsiębiorców nie należałoby wyrazu „prowadzące” zastąpić wyrazem „wykonujące”?

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Uwaga zasadna, zgadzamy się.

Legislator Konrad Nietrzebka:

W części wspólnej ust. 3 proponujemy drobną korektę. Zamiast „dokonuje weryfikacji, czy pracownikowi temu lub tej osobie” powinno być „dokonuje weryfikacji, czy temu pracownikowi lub tej osobie”. Chodzi tylko o poprawność językową.

Dalej – w ust. 4 zamiast sformułowania „występuje o udzielenie” proponujemy sformułowanie „występuje z wnioskiem o udzielenie”. Tak zresztą jest w ust. 5.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Zgoda.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję.

Jeśli już jesteśmy w ust. 5, to na końcu tego ustępu zamiast „wniosku o udzielenie informacji, o której mowa w ust. 4” proponujemy sformułowanie „wniosku, o którym mowa w ust. 4”.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Zgoda.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Ponadto zwracamy uwagę na dość wątpliwe zastrzeżenia zawarte w art. 11l ust. 1. Na końcu tego ustępu znajduje się sformułowanie „z zastrzeżeniem ust. 2–6”. Mamy wątpliwość, czy zasadne jest, aby w tej samej jednostce redakcyjnej – cały czas bowiem operujemy w obrębie art. 11l – formułować

zastrzeżenia do ustępów, które znajdują się dalej. Zastanawiamy się, czy po prostu nie należałoby z ust. 1 usunąć sformułowania „z zastrzeżeniem ust. 2–6”?

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Tak, zgoda.

Legislator Konrad Nietrzebka:

W tym samym artykule w ust. 2 mamy użyte sformułowanie „nowych pracowników o specjalistycznych kwalifikacjach”. W związku z tym chcemy zapytać, ponieważ pojęcie „specjalistyczne kwalifikacje” jest nieostre, czy możecie nam państwo to pojęcie wyjaśnić i czy w tym przypadku nie należałoby rozważyć wprowadzenia pewnych kryteriów, ewentualnie odesłać do stanowisk i kwalifikacji górniczych?

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Jesteśmy przeciwni. Tutaj nie chodzi tylko o kwalifikacje górnicze, ale o specjalistyczne. Na przykład księgowi na powierzchni i spawacz na dole.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Czyli to brzmienie pozostawiamy bez zmiany.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Tak.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dalej, w ust. 4 i 5, jest mowa o „osobach”. Wydaje nam się, że konsekwentnie, w zgodzie z trzema pierwszymi ustępami, należałoby wyraz „osoby” zamienić na wyraz „pracownicy”.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Zgoda.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję.

Nie mamy więcej uwag do tej zmiany, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są jakieś inne uwagi do zmiany nr 27? Nie ma.

Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę nr 27 wraz z poprawkami legislacyjnymi.

Czy są uwagi do zmiany nr 28? Nie ma uwag.

Przyjęliśmy zmianę nr 28.

Czy są uwagi do zmiany nr 29? Nie ma uwag.

Przyjęliśmy zmianę nr 29.

Czy są uwagi do zmiany 30? Nie widzę.

Przyjęliśmy zmianę nr 30.

Czy są uwagi do zmiany nr 31?

Proszę bardzo.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Mamy jeszcze pytanie do zmiany nr 30, jeśli można, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę bardzo, wracamy do zmiany nr 30.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Pytanie do wnioskodawców – wydaje się, że w części wspólnej w art. 15 należałoby po wyrazach „będzie przyznana dotacja” dodać wyraz „budżetowa”, bowiem to jest prawidłowa terminologia. Czy jest zgoda z państwa strony?

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Tak, zgadzamy się.

Legislator Konrad Nietrzebka:

W takim razie poprawimy to w ramach upoważnienia.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To była jedyna uwaga do zmiany nr 30?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, panie przewodniczący, jedyna.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję.

Przechodzimy do rozpatrzenia kolejnej zmiany. Czy są uwagi do zmiany nr 31? Nie słyszę uwag.

Przyjęliśmy zmianę nr 31.

Czy są uwagi do zmiany nr 32? Nie słyszę uwag.

Przyjęliśmy zmianę nr 32.

Czy są uwagi do zmiany nr 33? Nie słyszę uwag.

Przyjęliśmy zmianę nr 33.

Czy są uwagi do zmiany nr 34?

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo przepraszam, panie przewodniczący, ale chcemy jeszcze zgłosić pewną wątpliwość odnośnie do zmiany nr 33. W tej zmianie w lit. b oraz c pojawia się sformułowanie „w tym pełnej weryfikacji”. Może ono sugerować, że weryfikacja innego systemu wsparcia może nie być pełna i w związku z tym chcemy zapytać wnioskodawców, z czego wynika podkreślenia, że weryfikacja jest pełna?

Druga kwestia – czy w lit. b oraz c po wyrazach „w formie dotacji” nie należałoby dodać wyrazu „budżetowej”, żeby zachować spójność z innymi przepisami?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Myślę, że to jest życzenie rządu, aby ta weryfikacja była pełna.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Zgadzamy się na propozycję Biura Legislacyjnego.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Rozumiem, że państwa intencją jest dodanie wyrazów „budżetowej”, to jest prosta konsekwencja, ale co w takim razie robimy z wyrazem „pełnej”?

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Należy skreślić wyraz „pełnej”. Niech zostanie tylko „weryfikacji”.

Legislator Konrad Nietrzebka:

„W tym weryfikacji”, tak?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy takiej zmiany można dokonać w ramach upoważnienia?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jeżeli to wyrażnie wybrzmiało i wszyscy są za, to wydaje się, że tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jasne, to jest oczywista kwestia.

Powracamy do zmiany nr 34. Czy do tej zmiany są jakieś uwagi?

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jeśli chodzi o zmianę nr 34, to od razu chcemy zaznaczyć, że już sama konstrukcja, którą w tym przypadku zaproponowali wnioskodawcy, może budzić pewne legislacyjne wątpliwości wynikające z zasad techniki prawodawczej określonych w szczególności w § 82, 85 i 86 i popartych poglądami doktryny. Chodzi o to, że w tym przepisie mamy do czynienia z pewnym ujednoliceniem, jednak nie wskazujemy zmian, które są dokonywane, natomiast nadajemy brzmienie całemu ustępowi. To nie jest właściwa technika legislacyjna, ale rozumiem, że taką technikę państwo przyjęliście. To pierwsza uwaga.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Ta sprawa była analizowana w ramach rządowego procesu legislacyjnego, uwzględniliśmy sugestie ze strony jednego z ministrów, jeśli chodzi o treść tego przepisu, dlatego prosimy o pozostawienie go bez zmian. Nie zgadzamy się na wprowadzenie zmian.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy można wiedzieć, którego ministra były te sugestie?

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Sądzę, że ministra finansów.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję.

Czy są inne uwagi do tej zmiany?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, panie przewodniczący. Nasza następna uwaga dotyczy pkt 3. Szanowni państwo, proszę zwrócić uwagę, że w pkt 3, w przeciwieństwie do tego, co znajduje się w pkt 1 i 2, jest mowa jedynie o jednym zakładzie górniczym. Czy w związku z tym nie należałoby tych zapisów ujednolicić, czyli albo – tak jak ma to miejsce w pkt 1 i 2 – zastosować liczbę mnogą również w pkt 3, albo we wszystkich trzech punktach wprowadzić liczbę pojedynczą? Prosimy wnioskodawców o podjęcie decyzji w tej kwestii. Uważamy, że terminologia powinna być spójna.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Proszę dać nam chwilę na zastanowienie się.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, zaczekamy. Czy już wiadomo?

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Tak, wyrażamy zgodę. Taki zabieg jest oczywiście dopuszczalny.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Czyli w ramach upoważnienia dokonamy zamiany na liczbę mnogą.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Zgoda.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję bardzo.

Ostatnia uwaga dotycząca tego punktu. Proszę spojrzeć na pkt 5. W tym punkcie mamy znowu mowę o „świadczeniach”, o samych „świadczeniach” bez „uprawnień”. W kontekście uwagi, która wybrzmiała już wcześniej, oraz państwa stanowiska nasuwa nam się pytanie, jak należałoby postąpić w przypadku tego pkt 5?

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Uważam, że użycie określenia „świadczeń i uprawnień” byłoby jak najbardziej właściwe.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Czyli „świadczeń i uprawnień” albo „uprawnień i świadczeń”, ale rozumiem, że obydwa wyrazy powinny się tam znaleźć.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Tak, obydwa, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę, że to jest podejście z dwóch stron do tej samej kwestii.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Świadczenie może być po prostu rozumiane jako uprawnienie, ale jeśli państwo uważacie, że powinny być oba wyrazy, to w takim razie proszę Biuro Legislacyjne o dokonanie niezbędnej korekty, niech w ramach posiadanego upoważnienia rozwinie ustawowe skrzydła.

Czy są inne uwagi do zmiany nr 34?

Jeśli nie ma, to stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę nr 34 z korektą polegającą na wprowadzeniu wszędzie liczby mnogiej.

Czy są uwagi do zmiany nr 35? Nie słyszę uwag, nie ma poprawek.

Przyjęliśmy zmianę nr 35.

Czy są uwagi do zmiany nr 36? Nie słyszę uwag.

Przyjęliśmy zmianę nr 36.

Czy są uwagi do zmiany nr 37? Nie ma uwag.

Przyjęliśmy zmianę nr 37.

Czy są uwagi do zmiany nr 38?
Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Marek Wesoły (PiS):

Szanowni państwo, chcę zgłosić bardzo ważną poprawkę. Jak pan widzi, panie ministrze, pracujemy merytorycznie nad tą ustawą. Mimo że nie zgodziliście się państwo na nasze poprawki, my poparliśmy poprawki, które z wami ustalili posłowie Koalicji Obywatelskiej. Jednak ta poprawka będzie papierkiem lakmusowym, panie ministrze. W ustawie nie ma bowiem mowy o tym, że wsparcie dla JSW nie służy późniejszemu postawieniu spółki w stan likwidacji. Taki zapis znajduje się wprawdzie w uzasadnieniu do ustawy, ale nam zależy na wprowadzeniu go do ustawy, żeby dać państwu do ręki bardzo skuteczne narzędzie. To jest naprawdę niewielka poprawka, ale ona potwierdzi wasze deklaracje, że nie chcecie likwidować Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Panie ministrze, bardzo proszę o poparcie tej poprawki. Jej treść jest następująca: „W zmianie nr 38 w art. 5 dodaje się ust. 2 w brzmieniu: 2. W przypadku przedsiębiorstw górniczych wydobywających surowiec krytyczny, w tym węgiel koksowy, środki, o których mowa w art. 11aa, mogą być przeznaczone na finansowanie świadczeń osłonowych dla pracowników w ramach zatwierdzonego przez ministra właściwego do spraw energii planu restrukturyzacji spółki, który przewiduje utrzymanie zdolności produkcyjnych oraz możliwość ponownego zatrudnienia pracowników po ustabilizowaniu sytuacji finansowej spółki. Pomoc nie jest interpretowana jako wsparcie procesu likwidacji”.

Na koniec jeszcze tylko przypomnę, że ta ustawa będzie wymagała notyfikacji Komisji Europejskiej i zdecydowanie będzie lepiej, jeśli zabezpieczymy się przed tymi różnymi interpretacjami KE. Może to być bowiem groźne dla pozostałych 29 tys. pracowników tej spółki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Jesteśmy przeciwni. Ustawa nie nakłada obowiązku likwidacji, natomiast daje uprawnienia do skorzystania z osłon. Proponowana poprawka utrudniłaby spółce pozyskanie środków.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

I jeszcze pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Mamy pytanie do pana posła wnioskodawcy, ponieważ nie jesteśmy pewni, czy dobrze odczytaliśmy intencje pana posła. Rozumiemy, że ta poprawka dotyczy de facto art. 5, ale tej ustawy, która jest ustawą nowelizującą, tak?

Posel Marek Wesoły (PiS):

Tak.

Legislator Konrad Nietrzebka:

To w takim razie trochę przyspieszyliśmy prace nad projektem, ponieważ cały czas rozpatrujemy jeszcze art. 1.

Posel Marek Wesoły (PiS):

Ale jesteśmy przy zmianie nr 38, mam rację?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Poprawka, którą pan poseł zaprezentował, polega na tym, że w art. 5 dodaje się ust. 2.

Posel Marek Wesoły (PiS):

Tak.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tylko w której ustawie? W tej ustawie, którą rozpatrujemy, nie doszliśmy jeszcze do art. 5.

Dyrektor departamentu ME Arkadiusz Żurawel:

Strona rządowa też odnosi wrażenie takie jak pan mecenas, że intencją pana posła było dodanie ust. 2 do art. 5, ale w ustawie...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przepraszam, najpierw chciałbym usłyszeć, co ma do powiedzenia pan poseł.

Posel Marek Wesoły (PiS):

Panie przewodniczący, wydawało mi się, że to jest ostatnia zmiana... Chyba że mam jakąś złą numerację...

Już się wszystko wyjaśniło, panie przewodniczący. Faktycznie to jest poprawka do art. 5 tej ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli rozpatrzymy ją wtedy, gdy będziemy rozpatrywać art. 5.

Posel Marek Wesoły (PiS):

Tak, przepraszam.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są jakieś inne uwagi do zmiany nr 38 w art. 1? Nie widzę.

Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę nr 38 i tym samym rozpatrzyliśmy cały art. 1.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 2. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę uwag, nie ma żadnej poprawki.

Przyjęliśmy art. 2.

Czy są uwagi do art. 3?

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Chcę tylko poinformować, że na podstawie upoważnienia dokonamy drobnej korekty. Chodzi o literówkę, rzecz jest uzgodniona ze stroną rządową.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Upoważniliśmy panów do dokonywania tego typu korekt, nie trzeba za każdym razem ich sygnalizować.

Nie ma więcej uwag do art. 3.

Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 3.

Czy są uwagi do art. 4? Poprawka została już przegłosowana w bloku poprawek.

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Ponieważ w jednym głosowaniu przyjęliśmy blok poprawek zgłoszonych przez pana przewodniczącego Gadowskiego, dlatego pojawi nam się nowa jednostka redakcyjna, która dotyczy innej ustawy, ale to już jest jakby...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Numerację proszę dostosować w ramach upoważnienia. To w niczym nie zmieni przecież zawartości merytorycznej.

Przyjęliśmy art. 4.

Przechodzimy do art. 5 i właśnie do tego artykułu odnosi się poprawka pana posła Wesołego.

Posel Marek Wesoły (PiS):

Zgadza się, panie przewodniczący. Jeszcze raz najmocniej przepraszam i proszę o przyjęcie przedstawionej przeze mnie wcześniej poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Stanowisko rządu wobec tej poprawki już usłyszeliśmy, stanowisko Biura Legislacyjnego również. Chyba że pan mecenas chce jeszcze coś dodać?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tylko tyle, że w bloku poprawek zgłoszonych przez pana posła Gadowskiego i przyjętych przez Komisję, znalazła się poprawka nadająca nowe brzmienie ust. 5. Dlatego poprawka zgłoszona przez posła Wesołego będzie de facto dodawała nowy ustęp do tego artykułu.

Posel Marek Wesoły (PiS):

Tak, zgadza się.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że chodzi tu o numerację. To może być art. 5a albo ust. 2 w art. 5, techniczna sprawa. Proszę państwa, w nieoficjalnych rozmowach słyszę od kolegów z koalicji, że to nie jest głupia poprawka, to może jednak...

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Nie jest głupia, ale nie jest też w tym momencie potrzebna.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze, rozumiem.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki pana posła Wesołego? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 15 posłów. Za – 5, przeciw – 10.

Niestety poprawka nie została przyjęta, ale może w Senacie się uda.

Posel Marek Wesoły (PiS):

Proszę przyjąć poprawkę jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Oczywiście, odnotowujemy wniosek mniejszości.

Czy do art. 5 są jeszcze jakieś inne uwagi? Nie widzę.

Przyjeliśmy art. 5.

Czy są uwagi do art. 6?

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Drobna rzecz. Proponujemy, aby zdanie drugie w art. 6 wydzielić w odrębny ustęp. Wówczas art. 6 składałby się z dwóch ustępów.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zmiana mieści się w ramach upoważnienia.

Czy do art. 6 są jakieś inne uwagi lub poprawki? Nie słyszę.

Przyjeliśmy art. 6.

Pozostał nam jeszcze art. 7 – karkołomny termin wejścia w życie.

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, przed rozpatrzeniem art. 7, do którego mamy uwagi, chcielibyśmy jeszcze zwrócić uwagę na jedną kwestię i mam nadzieję, że strona rządowa będzie mogła się do tego ustosunkować. Ponieważ wiemy, że projekt ustawy przewiduje jednak udzielenie pomocy publicznej, która będzie przyznawana przedsiębiorstwom górniczym na podstawie zmieniających ustaw, i pomoc ta jest oczywiście objęta zaktualizowanym wnioskiem notyfikacyjnym złożonym na podstawie przepisów rozporządzenia Rady ustanawiającego szczegółowe zasady stosowania art. 108 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, tym niemniej dzisiaj przyjęto szereg poprawek, które w jakiś sposób rozszerzają ten projekt, na przykład poprzez rozszerzenie zakresu podmiotowego świadczeń osłonowych. Dlatego prosimy o odpowiedź, czy ustawa nie będzie wymagała ponownej notyfikacji z uwagi na przyznawaną pomoc publiczną, która, jak wiemy, jest udzielana przez Komisję Europejską.

Natomiast jeśli chodzi o art. 7, to skoro jestem już przy głosie, chciałbym zwrócić uwagę, że w tym artykule jest wskazana sztywna data – ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2026 r. Proszę zauważyć, że proponowany termin wejścia w życie ustawy może jednak skutkować naruszeniem art. 122 konstytucji, z którego wynika, że prezydent ma 21 dni na podjęcie decyzji w sprawie podpisania ustawy. To jest oczywiście prerogatywa prezydenta, z której głowa państwa może również i w tym przypadku skorzystać. Czy w związku z tym rozważaliście państwo inny termin wejścia w życie tej nowelizacji?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zakładam, że rząd jest tego świadomy i że wszyscy o tym wiemy.

Podsekretarz stanu w ME Marian Zmarzły:

Zdajemy sobie z tego sprawę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szanowni państwo, po rozpatrzeniu wszystkich artykułów pozostaje nam przegłosowanie wniosku o przyjęcie projektu ustawy w całości wraz z przyjętymi poprawkami. Kto z państwa jest za przyjęciem projektu ustawy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 13 posłów. Za – 11, nikt nie był przeciw, wstrzymało się – 2.

Projekt ustawy został przyjęty.

Pozostało nam jeszcze dokonanie wyboru posła sprawozdawcy. Proszę o zgłaszanie kandydatur.

Posel Tomasz Piotr Nowak (KO):

Zgłaszam kandydaturę posła Krzysztofa Gadowskiego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są inne kandydatury? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny kandydaturze posła Gadowskiego? Nie słyszę sprzeciwu.

Stwierdzam, że Komisja upoważniła posła Gadowskiego do bycia sprawozdawcą do ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego.

Przypominam, że jutro o godzinie 10.30 mamy kolejne posiedzenie.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.